

Dr Urszula Bernatowicz-Łojko:
Wraca odra, bo się nie szczepimy
str. 2



FOT. NADESLANE

Polski poeta, holenderski wojak
i konkwistador Krzysztof Arciszewski
to jedna z najciekawszych postaci
w dziejach dawnej Polski **str. 11-12**

**POD
PARAGRAFEM**

Czwartek
4.12.2025

Wydanie 3
Nr 281 (23.490)
Nakład 8.030 Rok LXXVII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Nowy basen zostanie
otwarty w mikołajki.
Czekaliśmy... 40 lat
str. 8



FOT. PIOTR BILSKI

Grudziądz

Rozpoczyna się
Jarmark Świętego
Mikołaja
str. 8

Toruń

Thumy cywilów
stawiły się na zajęcia
z przetrwania
str. 10



FOT. MILENA KULINSKA

SPORT

Hit w Bydgoszczy Zawisza kontra Wisła Kraków



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

To będzie zwieńczenie nie tylko piłkarskiej jesieni, ale całego roku, i nie tylko w Bydgoszczy, ale także w całym regionie kujawsko-pomorskim. Na stadionie przy Gdańskiej niebiesko-czarni powalczą z Białą Gwiazdą o awans do ćwierćfinału STS Pucharu Polski. Więcej na stronie 16

Zrabowane archiwa z działu „Prussiae” wracają do Polski

To efekt wieloletnich cichych negocjacji o zwrot zrabowanych przez Niemców archiwaliów, które przechowywano niegdyś na Wawelu. Wśród nich są akty, które bezpośrednio dotyczą terenów dzisiejszego woj. kujawsko-pomorskiego **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496049

Kolej. Zima na torach.
Od 14 grudnia pociągi
w regionie pojadą już
nieco inaczej **str. 4**

PIENIĄDZE WNIOSEK NAJLEPIEJ ZŁÓŻ W GRUDNIU LUB W STYCZNIU

Więcej osób „załapie się” na świadczenie wspierające

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Osoby, które w decyzji Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności otrzymały co najmniej 70 punktów, już mogą składać do ZUS wnioski o świadczenie wspierające. Najlepiej zrobić to w grudniu lub w styczniu, aby żadne świadczenie nie przepadło.

Pani Joanna na jednej z grup dotyczących świadczenia wspierającego na Facebooku pisze: „Mama ma wiele schorzeń i wymaga stałej opieki. Mimo to

w decyzji WZON dostała tylko 76 punktów. Odwoływaliśmy się, ale to nic nie dało. Ponieważ z mężem pracujemy, zatrudniliśmy opiekunkę. Koszty są ogromne. Całe szczęście, że się doczekaliśmy i mama zaraz będzie mogła ubiegać się o świadczenie wspierające. To nie fair, że trzeba było tyle czekać”.

Choć świadczenie wspierające wprowadzono od stycznia 2024 roku, to od razu nie dla wszystkich. Liczba punktów w decyzji WZON określa, od kiedy można starać się o pieniądze. Od 2024 roku otrzymały je osoby, które uzyskały 87-100 pkt., a także osoby z co najmniej 70 pkt., jeśli ich opiekun pobierał z

gminy świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy lub zasiłek dla opiekuna. Osoby z co najmniej 78 pkt. mogły składać wnioski od 2025 r.

Teraz przyszła pora na tych, którzy otrzymali minimum 70 pkt. - Już w grudniu mogą składać wnioski do ZUS. Jeśli zrobią to w grudniu lub styczniu, świadczenie będzie przysługiwać od stycznia 2026 roku. Gdy wniosek zostanie złożony w lutym, wypłata rozpocznie się od lutego, a świadczenie za styczeń przepadnie - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. ©@ Więcej czytaj na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Lekcja siatkówki z mistrzami Europy oraz „Energą”



FOT. PIOTR BILSKI

Około 500 uczniów wzięło wczoraj udział w „Grudziądzkiej Lekcji Siatkówki z Energą”. Zajęcia dla młodzieży prowadzili Izabela Belcik, dwukrotna mistrzyni Europy, oraz Piotr Gruszka, mistrz Europy i wicemistrz świata. Po lekcjach mistrzowie chętnie rozdawali autografy. Impreza w hali sportowej SP nr 21 miała też charakter świąteczny - upominki rozdawali m.in. św. Mikołaj i elfy. Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz

Jutro w „Pomorskiej” PULS

- Przedświąteczny zawrót głowy
- Słodkie dzieła sztuki od Jowity
- Kristi ratuje zwierzęta. Na froncie
- „Portret młodzieńca” do nas wróci?

Krzysztof Cugowski
felietonista



KONSUMPCJA NIE ZASTĄPI TRADYCJI

To, co się proponuje w tej chwili, to jest jakaś absurdalna zabawa w technologię społeczną. Cóż my mamy innego poza tradycją? Co nas trzyma jako społeczeństwo, jako naród?

Najlepszym przykładem, który zawsze podaje, są Stany Zjednoczone, kraj emigrantów, ludzi z całego świata. Tam flaga, hymn czy wiara, chociaż bez wskazania konkretnego Boga, jest tym, co ich scala, integruje, jednoczy. Nawet przed meczami koszykówki szkolnej ligi zawsze jest wciągana flaga i śpiewany hymn.

To wszystko po to, aby zgromadzona publiczność czuła jedność. Tak jest niezależnie od tego, kto rządzi. Tego się nie dotyka, bo to jest ważne dla społeczeństwa. Widzimy to szczególnie w amerykańskich filmach i jest to robione z pełną premedytacją.

Tymczasem u nas udało się na tyle zdeintegrować społeczeństwo, że na osoby, które wywieszają na swoim domu flagę państwową na stałe, a nie tylko od święta, patrzy się podejrzliwie.

Przykro mi to mówić, bo zawsze byłem przeciwny komunizmowi, ale jak patrzę na to wszystko z perspektywy moich lat, to uważam, że PRL nie miał takich pomysłów, aby na taką skalę dzielić społeczeństwo.

Obecny stosunek do patriotyzmu, do wiary katolickiej to zupełnie niewiarygodna historia, zupełna katastrofa. To pokazuje, co myśmy zrobili z naszym krajem po 1989 roku. Oczywiście, to nie było nagle, nie stało się z dnia na dzień, tylko było wprowadzane małymi krokami, ale cały czas w jednym kierunku.

Przerazające jest to, że ludzie, którzy produkują całą tę narrację, nie mają społeczeństwu do zaproponowania w zamian nic wartościowego. Jedyne co oferują, to konsumpcja na bardzo niskim poziomie, czyli przysłowiowa wizyta w centrum handlowym. To nie może być alternatywa dla wszystkich elementów naszego życia społecznego.

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Rozmowa dr Ursulą Bernatowicz-Łojko, pediatrą, neonatolożką, dyrektorką Specjalistycznego Centrum Medycznego i Przychodni POZ „Zdrowa Rodzina” w Toruniu.

Pojawiły się niepokojące informacje o kolejnych przypadkach odrzy w Polsce. Tylko w ostatnich tygodniach sanepid potwierdził zachorowania m.in. na Podkarpaciu. W 2024 roku mieliśmy też przypadki w naszym regionie. Jaką chorobą jest odra i dlaczego tak łatwo się nią zarazić?

Odra to ostra choroba wirusowa, która należy do najbardziej zakaźnych chorób, jakie znamy. Jeden chory może zakażać nawet 15-18 osób, a to znacznie więcej, niż przy infekcji Covid-19! Wirus przenosi się drogą kropelkową, czyli podczas kaszlu, kichania, a nawet mówienia oraz przez kontakt z wydzieliną z nosa czy gardła chorego. Co ważne, okres wylegania wynosi około 10-12 dni, a zakaźność zaczyna się na 4 dni przed pojawieniem się wysypki, więc osoba, która jeszcze nie wie, że choruje, może już zarażać. Początkowe objawy są niespecyficzne i przypominają mocne przeziębienie lub grype, dlatego łatwo je zbagatelizować.

Co zatem powinno zwrócić naszą uwagę?



FOT. NADESŁANE

Dr Ursula Bernatowicz-Łojko jest neonatolożką, pediatrą i dyrektorką centrum „Zdrowa Rodzina”

Odra zwykle zaczyna się od wysokiej gorączki, silnego kaszlu, zapalenia spojówek i światłowstrętu. Później pojawia się charakterystyczna czerwona wysypka plamisto-grudkowa, która zaczyna się od twarzy i stopniowo „schodzi” na całe ciało. Najbardziej niepokojące są jednak możliwe powikłania. U około jednego na tysiąc do 100 tysięcy pacjentów może rozwinąć się bardzo ciężkie, śmiertelne schorzenie neurologiczne, tzw. SSPE, czyli podostre stwardniające zapalenie mózgu, które rozwija się lata po przechorowaniu odrą i prowadzi do postępującej degeneracji mózgu, a w konsekwencji przedwczesnego

zgonu. Odra osłabia też odporność osób, które ją przechodzą. Mogą być one przez wiele miesięcy bardziej podatne na inne infekcje.

Jak wygląda szczepienie dzieci przeciwko odrze?

W Polsce szczepienie przeciw odrze jest obowiązkowe i bezpłatne. Dzieci otrzymują szczepionkę przeciw odrze w preparacie skojarzonym ze szczepionką przeciw śwince oraz różyczce, jest to tzw. szczepienie MMR. Są to preparaty o nazwie np. Priorix czy M-M-RvaxPro. Pierwsza dawka, tzw. podstawowa, podawana jest dzieciom w między 13., a 15. miesiącem życia, a druga, przypominająca, w 6. roku życia. To jedna z najszybszych szczepionek: po dwóch dawkach 95-98 procent dzieci jest chronionych przed zachorowaniem. Pełną odporność mają osoby, które przechorowały odrę lub zostały zaszczepione dwiema dawkami.

Czy osoby dorosłe także powinny rozważyć szczepienie?

Tak. W przypadku dorosłych, którzy nie mają potwierdzonej odporności, tj. brak dowodu pełnego zaszczepienia dwiema dawkami lub przeby-

Odra jest tak zakaźna, że potrzebujemy zaszczepienia populacji w co najmniej 95 procentach, aby zatrzymać transmisję wirusa.

cia odrą, mogą - i powinni - zaszczepić się w dowolnym momencie. Takim osobom zaleca się przyjęcie pełnej dawki szczepienia MMR, tj. dawka podstawowa oraz przypominająca. Osoby dorosłe, które chcą sprawdzić swój status immunologiczny, mogą wykonać badanie poziomu przeciwciał, a następnie skonsultować wynik z lekarzem. Szczepienia dorosłych są odpłatne, ale to wciąż najlepszy sposób ochrony, zwłaszcza w sytuacji, gdy liczba zachorowań w Polsce zaczyna wzrastać.

Dlaczego wysoki poziom szczepień ma tak duże znaczenie dla zdrowia publicznego?

Odra jest tak zakaźna, że potrzebujemy zaszczepienia populacji w co najmniej 95 procentach, aby zatrzymać transmisję wirusa. Niestety, w ostatnich latach w Polsce ten poziom spadł, głównie z powodu działań środowisk antyszczepionkowych. W efekcie widzimy to, o czym mówią media: coraz częściej pojawiają się ogniska choroby, dotyczy to głównie osób niezaszczepionych, ale też zaszczepionych tylko jedną dawką. Szczepienie populacyjne chroni nie tylko nas samych. Tworzy też barierę ochronną dla tych, którzy nie mogą być zaszczepieni: na przykład niemowląt czy pacjentów z obniżoną odpornością i przeciwwskazaniami.

©@

POGODA W REGIONIE

Czwartek

3°C
1°C



Imieniny obchodzą
Dziś
Barbara, Benon
Jutro
Anastazy, Bartłomiej, Feliks

Piątek

4°C
2°C



Sobota

4°C
3°C



Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza w grudniu na serię telefonicznych dyżurów eksperckich.

Podczas rozmów będzie można uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące zasad korzystania z tzw. wakacji składkowych oraz przeliczania emerytur czerwcowych. - Eksperci wyjaśnią również kwestie związane z limitami dorabiania dla emerytów i rencistów oraz zasadami składania wniosków o zaświadczenia związane ze stażem pracy od 2026 roku - informuje Kry-

styna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS.

● 8 grudnia w godz. 9.00-11.00 pod numerem 52 356 10 96 eksperci udzielą informacji o nowych zasadach składania wniosków o zaświadczenia z ZUS dotyczące zmian w stażu pracy od 2026 roku, w tym o terminach i możliwościach przekazania dokumentów przez eZUS.
● 9 grudnia w godz. 9.00-11.00 pod numerem 52 356 10 65 odbędzie się dyżur poświęcony nowym limitom zarobkowania dla emerytów i rencistów, podczas którego będzie można zapytać,

kogo obowiązują limity i jaka jest ich aktualna wysokość.

● 10 grudnia w godz. 9.00-11.00 pod numerem 52 341 80 84 eksperci omówią nowe zasady przeliczenia tzw. emerytur czerwcowych, w tym komu od 1 stycznia 2026 r. zostanie wyrównane świadczenie, czy konieczne jest złożenie wniosku i w jaki sposób ZUS ustali podwyżkę. O emerytury czerwcowe będzie można zapytać też 17 grudnia w godz. 9.00-11.00 pod numerem 52 389 40 26 i 30 grudnia w godz. 9.00-11.00 pod numerem 52 333 08 98.

● 12 grudnia w godz. 9.00-11.00 pod numerem 52 341 81 24 odbędzie się dyżur poświęcony zasadom składania wniosków o tzw. wakacje składkowe. Eksperci wyjaśnią, kto i za jaki miesiąc może skorzystać ze zwolnienia z opłacania składek, w jakim terminie należy złożyć wniosek oraz w jaki sposób go przekazać.

● 17 grudnia w godz. 9.00-10.00 pod numerem 56 494 70 43 eksperci będą udzielać informacji na temat ustalania uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego. ©@

70 punktów w decyzji WZON wystarczy, by już wnioskować do ZUS o świadczenie wspierające

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Wniosek najlepiej złożyć w grudniu lub styczniu, by świadczenie przysługiwało od 2026 roku. Gdy wniosek złożymy w lutym, wypłata rozpocznie się od lutego, a pieniądze za styczeń przepadną.

Liczba punktów w decyzji WZON określa, od kiedy można starać się o pieniądze. Od 2024 roku otrzymały je osoby, które uzyskały 87-100 pkt., a także osoby z co najmniej 70 pkt., ale tylko jeśli ich opiekun pobierał z gminy świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy lub zasiłek dla opiekuna.

Osoby z co najmniej 78 pkt. mogą składać wnioski od 2025 r. Teraz przyszła pora na tych, którzy otrzymali minimum 70 pkt.

Jak złożyć wniosek?

Wniosek o świadczenie wspierające składa się wyłącznie w formie elektronicznej za pośrednictwem platformy PUE

/eZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej.

Podczas wizyty w ZUS należy podać numer decyzji WZON z ustaloną liczbą punktów potrzeby wsparcia, numer konta bankowego do wypłaty świadczenia oraz adres e-mail. - Jeśli osoba z niepełnosprawnością nie ma własnego konta, może wskazać rachunek zaufanej osoby, np. dziecka lub opiekuna. Niezbędny będzie także dokument tożsamości: dowód osobisty, paszport lub e-Dowód z aplikacji mObywatel - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Osoba z niepełnosprawnością może też upoważnić inną osobę do złożenia wniosku w jej imieniu. W tym celu można użyć formularza ZUS PEL. Pełnomocnik składa wniosek ze swojego profilu PUE/eZUS, przez Emp@tię albo swoje konto bankowe.

Tyle obecnie wynosi świadczenie z ZUS

Wysokość wspierającego świadczenia wynosi od 40 pro-



FOT. FREEPIK.COM

Świadczenie wspierające obecnie wynosi od 751,56 zł do 4133,60 zł miesięcznie

cent do 220 procent renty socjalnej, czyli obecnie od 751,56 złotych do 4133,60 złotych miesięcznie w zależności od ustalonego przez WZON poziomu potrzeby wsparcia.

Oto kwoty:

- poziom potrzeby wsparcia - 70-74 pkt. (40 proc. renty socjalnej) - 751,56 zł,
- 75-79 pkt. (60 proc. renty socjalnej) - 1127,34 zł,
- 80-84 pkt. (80 proc. renty socjalnej) - 1503,12 zł,
- 85-89 pkt. (120 proc. renty socjalnej) - 2254,69 zł,
- 90-94 pkt. (180 proc. renty socjalnej) - 3382,03 zł,
- 95-100 pkt. (220 proc. renty socjalnej) - 4133,60 zł.

Kwoty te podlegają corocznej waloryzacji wraz ze zmianą wysokości renty socjalnej. Zatem od 1 marca 2026 r. świadczenie wspierające będzie wyższe.

Kancelarie wciąż żerują na niepełnosprawnych

Czytelnicy wciąż sygnalizują nam, że zgłaszają się do nich kancelarie prawne, które za prowadzenie sprawy o uzyskanie świadczenia wspierającego (wypełnienie wniosku do WZON i potem do ZUS - dop. red.) kasują duże pieniądze.

Pan Jan z Torunia opowiada, że kancelaria z południa Polski zaproponowała mu „pomoc w wypełnieniu wniosku o świadczenie wspierające”. Miał za to zapłacić „tylko” czterokrotność otrzymanego świadczenia, czyli w jego przypadku - ponad 13,5 tys. zł. Informacja o opłacie była napisana drobnym drucz-

kiem. Całe szczęście, że syn Czytelnika dokładnie przeczytał umowę i nie zapłacił naciągaczom ani złotówki.

Paweł Bednarski, przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Bydgoszczy, apeluje, by nie płać kancelariom i pośrednikom.

- Ich ofiarami padają z reguły osoby starsze o szczególnych potrzebach, bo to one najczęściej wnioskuje o świadczenie wspierające. Wypełnienie wniosku do WZON naprawdę nie jest skomplikowane. Zawsze można poprosić o pomoc członka rodziny czy pracownika MOPS. Poza tym gminy w regionie oferują bezpłatną pomoc prawną - mówi Paweł Bednarski.

Natomiast w przypadku wniosku o świadczenie składanego do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych można skorzystać z bezpłatnej pomocy pracowników Zakładu, którzy pomogą wypełnić formularz zarówno w placówkach, jak i na infolinii.

©©

MATERIAŁ INFORMACYJNY KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

0011431483



KGHM
POLSKA MIEDŹ

Barbórka 2025

Wszystkim naszym Pracownikom składamy podziękowanie za trud i wysiłek pracy, a także za zaangażowanie w wypełnianiu codziennych obowiązków.

Z okazji Barbórki życzymy Wam i Waszym Rodzinom radości w świętowaniu i kultywowaniu górniczych tradycji oraz pomyślności i poczucia satysfakcji z wykonywanej pracy.

Niech Święta Barbara otacza Was i Waszych bliskich swoją opieką.

Szczęść Boże!
Zarząd KGHM Polska Miedź S.A.

Zrabowane archiwa wracają do Polski. Wśród nich są pergaminy ważne dla historii Kujaw i ziemi chełmińskiej

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

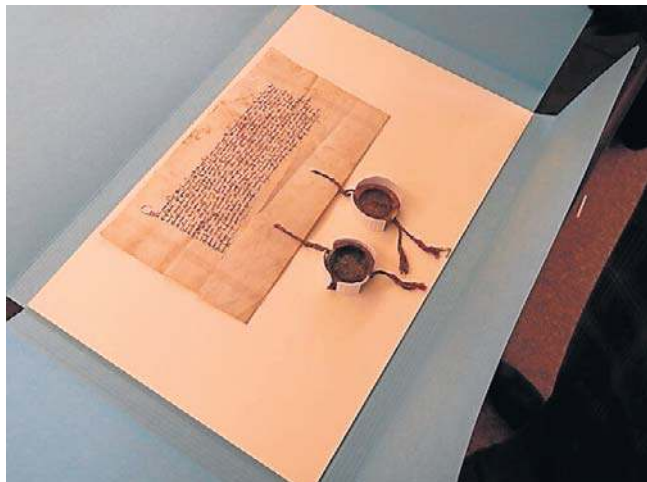
Przymierze z Zakonem Krzyżackim i traktat pokojowy zawarty nad jeziorem w Mełnie to jedne z wielu dokumentów, które wracają po dziesiątkach lat do polskiego archiwum. Bezcenne pergaminy nie trafią jednak do regionalnych instytucji, a pozostaną w Warszawie.

Uroczyste przekazanie pergaminów odbyło się niedawno w Berlinie podczas polsko-niemieckich konsultacji międzyrządowych.

To efekt wieloletnich zabiegów Polski o zwrot zrabowanych podczas wojny archiwaliów z działu „Prussiae”, które pierwotnie przechowywane były na Wawelu.

Największy zwrot od zakończenia wojny

- To zaskakująca i znakomita wiadomość. Widocznie negocjacje prowadzone po cichu przynoszą efekty. Należy podkreślić, że nie są to dokumenty



Dokumenty dotyczące Kujaw i Pomorza to jedne z najcenniejszych elementów zbioru

nieznane, wszystkie były wcześniej publikowane. Dokumenty opatrzone oryginalnymi pieczęciami mają jednak wartość nie tylko historyczną, ale i materialną. Ciekawi mnie, czy mamy do czynienia wyłącznie z dobrą wolą strony niemieckiej, czy strona polska zaproponowała coś w zamian, a mamy czym „handlować” - tłumaczy prof. Dariusz Karczewski, me-

diewista z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Wśród odzyskanych dokumentów są akty, które bezpośrednio dotyczą terenów dzisiejszego województwa kujawsko-pomorskiego. Chodzi m.in. o:

- Nadanie ziemi chełmińskiej i wsi Orłowo na Kujawach Zakonowi Krzyżackiemu - dokument Konrada, księcia ma-

zowieckiego i kujawskiego, z 23 kwietnia 1228 r., który jest symbolem zapoczątkowania obecności krzyżackiej w regionie,

- Przymierze w Brodnicy z Zakonem Krzyżackim - zawarte w styczniu 1326 r. przez Wacława, księcia mazowieckiego, które było wymierzone w jednoczące się Królestwo Polskie,

- Wytyczanie granicy z Zakonem Krzyżackim - akt z 14 czerwca 1349 r. wydany przez Kazimierza, króla polskiego, będący efektem traktatu kaliskiego i potwierdzający odzyskanie Kujaw przez Polskę,

- Traktat pokoju polsko-krzyżackiego - zawarty 27 września 1422 r. nad jeziorem Mełno, kończący tzw. wojnę golubską i regulujący drobne spory graniczne po wielkiej wojnie,

- Dokument papieża Aleksandra IV z 17 grudnia 1259 r. wzywający Zakon do walki z Tatarami, świadczący o jego ugruntowanej pozycji w Europie.

Prof. Karczewski przypomina, że treść dokumentów była znana historykom, ale oryginałów z pieczęciami mają również dużą wartość materialną.

Dlaczego zwrot był tak trudny

Losy pergaminów pokazują, jak skomplikowana bywa droga do restytucji. Po wojnie część zbioru trafiła do niemieckich instytucji, które formalnie nie są agendami państwa.

- W przypadku tych dokumentów problem polegał na tym, że były własnością fundacji, a nie instytucji rządowych w Niemczech, więc władze Niemiec nie były władne w tej kwestii - zwraca uwagę prof. Karczewski.

Nie wszystko jeszcze wróciło

Obecny zwrot określany jest jako największy od zakończenia wojny, ale nie zamyka oczywiście ogromnej listy strat.

Część polsko-krzyżackiego zespołu archiwalnego wciąż pozostaje poza granicami kraju.

- Warto mieć na uwadze, że mowa o 35 dokumentach, a z działu „Prussiae” w warszawskim archiwum wywieziono ich znacznie więcej. Trafiły najpierw do archiwum w Królew-

cu, a później zostały przewiezione w głąb Niemiec - podkreśla mediewista.

Czy pergaminy trafią do Torunia?

W związku z powrotem dokumentów pojawiły się oczekiwania, że pergaminy szczególnie ważne dla ziemi chełmińskiej i Kujaw mogłyby na stałe trafić do archiwów w Toruniu lub Bydgoszczy.

- Nie ma możliwości, aby te dokumenty trafiły do archiwum na Pomorzu, ponieważ były częścią zbioru królewskiego na Wawelu, przeniesionego później do Warszawy. Zgodnie z zasadami obowiązującymi w archiwistyce, muszą powrócić do miejsca, z którego zostały zrabowane - zaznacza prof. Dariusz Karczewski.

W praktyce oznacza to, że pergaminy pozostaną w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, natomiast instytucje z regionu będą mogły zabiegać o czasowe wypożyczenia na wystawy i projekty badawcze.

©©

Od 14 grudnia pociągi w regionie pojadą inaczej

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W niedzielę, 14 grudnia, zacznie obowiązywać nowy roczny rozkład jazdy pociągów. Sprawdziliśmy, jakie zmiany czekają podróżujących koleją z Kujaw i Pomorza.

W niedzielę, 14 grudnia 2025 r., zacznie obowiązywać nowy roczny rozkład jazdy 2025/2026.

PKP PLK poinformowały, że modernizacje i podnoszenie parametrów technicznych wielu linii przełożą się na krótsze czasy przejazdu.

W rejonach największych inwestycji zaplanowano zmiany w organizacji ruchu - m.in. trasy okrężne, wydłużone czasy jazdy oraz komunikację zastępczą. Nowy rozkład uwzględni zarówno efekty zakończone pra-

ce, jak i konieczność dostosowania ruchu do intensywnych robót realizowanych w 2026 roku.

Jakie zmiany będą w Kujawsko-Pomorskiem?

W naszym regionie przywrócony zostanie ruch na linii Aleksandrów Kujawski - Ciechocinek po 14 latach przerwy. Zmodernizowane perony, rozjazdy, przejazdy kolejowo-drogowe i nowe urządzenia sterowania ruchem umożliwią kursowanie pociągów z prędkością do 120 kilometrów na godzinę zapewniając mieszkańcom Ciechocinka lepszy dostęp do kolei.

Po półrocznych pracach wracają też pociągi na liniach Rypin - Brodnica oraz Brodnica - Jabłonowo Pomorskie. Dzięki wymianie torów i modernizacji obiektów inżynierskich pociągi pojadą tu z prędkością do



Przed wyjazdem warto sprawdzić w Portalu Pasażera czy nic nie zmieniło się w zaplanowanym połączeniu.

120 km/h, co skróci czas przejazdu między Rypinem a Jabłonowem Pomorskim o około 15 minut. Modernizacja przygotowuje także linię do planowanego przez samorząd powrotu

regularnych połączeń do Rypina w 2026 r.

W nowym rozkładzie jazdy 17 wybranych relacji obsługiwanych przez przewoźników dalekobieżnych i regionalnych

zostało objętych cyklicznym układem odjazdów. Oznacza to stałe, powtarzalne minuty odjazdów pociągów na całej trasie. Cykliczne rozkłady obejmują m.in. kluczowe trasy dalekobieżne, takie jak Warszawa - Gdynia, Bydgoszcz - Lublin, Olsztyn - Poznań, Warszawa - Bydgoszcz czy Warszawa - Berlin.

Polskie Linie Kolejowe rozszerzają testowane od września kody QR, które po zeskanowaniu telefonem pokazują bieżące odjazdy z konkretnej stacji lub przystanku. Dotychczas dostępne na Podhalu, Podlasiu, Lubelszczyźnie i Dolnym Śląsku, od połowy grudnia funkcjonalność obejmie wszystkie lokalizacje w Polsce. Tabele odjazdów są już dostępne w Portalu Pasażera w zakładce „Katalog stacji”, a kody QR umożliwiają szybki dostęp do infor-

macji na dowolnym urządzeniu mobilnym. Od 14 grudnia kody będą sukcesywnie pojawiać się na wszystkich stacjach i przystankach, uzupełniając tradycyjne informacje w gablotach i ułatwiając planowanie podróży.

Nowy rozkład jazdy został opracowany tak, aby - mimo bardzo dużej skali prac modernizacyjnych - zapewnić możliwie najkorzystniejszą ofertę przewozową. Pasażerowie mogą liczyć na krótsze czasy podróży na wielu kluczowych trasach, jednak w regionach, gdzie trwają inwestycje, należy spodziewać się czasowych zmian i ograniczeń. Aktualne informacje o kursowaniu pociągów będą dostępne na portalpasazera.pl, w aplikacjach przewoźników i na tablicach informacyjnych na stacjach.

©©

AKCJA CHARYTATYWNA



0011434999

Prokuratura przesłuchiwała 200 osób w związku ze sprawą specjalisty od opryskiwaczy

Maciej Czerniak
aciej.czerniak@polskapress.pl

43-latek z powiatu inowrocławskiego usłyszał 120 zarzutów poświadczenia nieprawdy w dokumentacji sprzętu rolniczego. Grozi mu nawet do 10 lat więzienia.

Diagnosta specjalizujący się w przeglądach technicznych maszyn rolniczych będzie się tłumaczył w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy. Do tej jednostki właśnie trafił akt oskarżenia wobec 43-letniego mieszkańca powiatu inowrocławskiego.

Śledztwo w tej sprawie prowadzili - pod nadzorem prokuratora - policjanci Wydziału do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. Zebrany przez nich materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie nierzetelnemu diagnostyce łącznie 120 zarzutów poświadczenia nieprawdy w dokumentacji dotyczącej sprzętu rolniczego, w celu osiągnięcia przez niego korzyści majątkowej.

Czynny te, jak informuje prokuratura, są ujęte w art. 271.3 Kodeksu karnego i 228.3 kk. Jest w nich mowa o wystawianiu fałszywych dokumentów przez funkcjonariusza publicznego i o braniu łapówek. Za takie przestępstwa można trafić do więzienia, odpowiednio na 8 i 10 lat.

Diagnosta specjalizował się w przeprowadzaniu przeglądów technicznych opryskiwa-

czy rolniczych. Zgodnie z przepisami, muszą one - podobnie jak samochody czy motocykle - systematycznie przechodzić badanie w uprawnionych Stacjach Kontroli Opryskiwaczy (SKO).

- Przedsiębiorca, którym zainteresowali się policjanci, prowadził mobilny punkt SKO i wykonywał kontrole bezpośrednio u rolników - mówi prok. Agnieszka Okońska-Adamska, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy. - W toku śledztwa przesłuchano ponad 200 świadków i przeanalizowano obszerną dokumentację.

W efekcie tych czynności, zaznacza prokurator Adamska-Okońska, ujawniono, że w latach 2022-2023 diagnosta w 120 przypadkach poświadczył nieprawdę w protokołach kontroli technicznej sprzętu. W sporządzanej przez siebie dokumentacji potwierdzał przebadanie urządzenia zgodnie z przepisami, choć w rzeczywistości nie wykonywał żadnych badań lub nie używał specjalistycznych przyrządów pomiarowych. Za usługę pobierał opłatę mimo, że badanie nie potwierdzało rzeczywistego stanu technicznego urządzenia.

Podczas przesłuchania w prokuraturze podejrzany finalnie przyznał się do przedstawionych mu zarzutów i wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze. Jej elementem będzie orzeczenie przepadku osiągniętych przez nieuczciwego diagnostę korzyści majątkowych. ©P

Uwaga na nowe próby oszustwa. Ofiarami głównie starsze osoby

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Policjanci i prawnicy ostrzegają seniorów: uważajcie na oszustów! Pojawiały się nowe metody - na telefon z więzienia i ze szpitala.

Policjanci kolejny starają się dotrzeć do najszerzego grona seniorów z informacjami o nowych metodach oszustw. Odwiedzają domy pomocy społecznej, organizują spotkania w szkołach czy klubach seniora, pojawiają się na imprezach dla seniorów.

- Wszyscy znamy historię oszustwa „na wnuczka” bądź „na policjanta”. Ale obecnie organy ścigania i prawnicy mają styczność z nowymi i przebiegłymi historiami. Oczywiście, znów tak „szytymi”, aby uwiażyć tragiczną daną sytuację - mówi adwokat Mateusz Kondracki, biorący udział w spotkaniach z seniorami.

Telefon z więzienia

- Do seniora dzwoni rzekomy funkcjonariusz służby więziennej. Informuje, że wnuczek nie zapłacił kary grzywny i dlatego obecnie przebywa w więzieniu. Można go „uratować” poprzez wpłatę na podane konto stosownej opłaty - objaśnia adwokat Kondracki.

Sprawa wygląda tym wiarygodniej, że takie działania jest częściowo poparte przepisami. Faktycznie za nieopłacenie



„Na telefon z zakładu karnego” i „na telefon ze szpitala” - policjanci i prawnicy ostrzegają oszustami

grzywny, sądy zamieniają karę na zastępcze pozbawienia wolności i aby niezwłocznie opuścić jednostkę penitencjarną należy po prostu grzywnę zapłacić - przelewając pieniądze na konto sądu.

Niemniej jednak sama wpłata nie wystarczy: aby sąd niezwłocznie uzyskał wiedzę o przelewie środków, należy go o tym poinformować i wtedy zostaje wydane stosowne zarządzenie.

To oszustwo „na lekarza” dotarło też do regionu - wcześniej pojawiało się już w innych rejonach kraju. Nie dajmy się nabrać.

- Jak się uchronić przed takim oszustwem? Należy ustalić podstawowe fakty: czy rzeczywiście wnuczek został zatrzymany oraz czy numer konta się zgadza z tym, jaki znajdziemy na oficjalnej stronie danego sądu. Tę informację można zweryfikować też dzwoniąc bezpośrednio do sądu. Oczywiście, można też po prostu skontaktować się z policją i przedstawić całą historię.

Alternatywna wersja oszustwa „na telefon z więzienia” to legenda z wykorzystywaniem tymczasowego aresztowania.

Oszust wskazuje, by wpłacić poręczenie majątkowe na konkretne konto, celem „uwolnienia wnuczka”.

Tyle, że prawo nie przewiduje takiej możliwości „ratunku”. ©P

Kasa na lekarstwo

Kolejna nowa metoda oszustwa to sposób „na telefon ze szpitala i wypadek”.

Do seniora dzwoni rzekomy pracownik szpitala i informuje, że „wnuczek” lub inna bliska osoba jest ciężko ranna, znajduje się w szpitalu i potrzebuje specjalnego lekarstwa, które nie jest refundowane przez NFZ. Czas gra wielką rolę, bo brak tego lekarstwa spowoduje śmierć.

- Jak reagować w takim przypadku? Należy niezwłocznie zadzwonić na policję, albowiem w tym wypadku taki scenariusz jest całkowicie nierealny. Niestety, seniorzy poddani manipulacji oraz metodom socjotechnicznym, działając pod presją czasu często poddają takiemu się oszustwu - ostrzega adwokat.

To oszustwo „na lekarza” dotarło też do Torunia - wcześniej pojawiało się już w innych regionach kraju. Policja wszędzie ostrzega: jeżeli ktoś przez telefon informuje nas o tragicznym wypadku/pobycie w szpitalu bliskiej osoby, trzeba zachować czujność. To prawdopodobnie oszuści!

- Wtedy trzeba rozłączyć się i po pierwsze zadzwonić do osoby, której podana historia dotyczy. Nie należy przekazywać żadnych pieniędzy. Żaden lekarz nie prosi o pieniądze przez telefon i nie wysyła po nie innych osób - podkreśla policja. ©P

Kujawsko-Pomorskie jest drugim producentem maku w Polsce

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa zauważa, iż skala upraw maku w Polsce jest niewielka. Kujawsko-Pomorskie jest na drugiej pozycji w kraju, ale tu też odnotowano spadek.

Na 31 października 2025 r. liczba producentów wpisanych do rejestru maku, który od 2022 roku prowadzi Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, wynosi 84, natomiast liczba podmio-

tów skupujących - 5. - W przypadku powierzchni upraw maku, początkowo można było zaobserwować tendencję wzrostową - wspomina KOWR. - W 2022 r. wynosiła ok. 7 ha, najwięcej maku uprawiano w województwie dolnośląskim. W 2023 powierzchnia upraw maku wzrosła do 90 ha. Wówczas największą powierzchnia została odnotowana w województwach: świętokrzyskim, zachodniopomorskim i lubelskim.

W 2024 r. był skok do ok. 150 ha - najwięcej maku uprawiano

w województwach: lubelskim, kujawsko-pomorskim i świętokrzyskim. - Natomiast na dzień 31.10.2025 powierzchnia upraw maku spadła i wynosi ok. 117 ha. Obecnie najwięcej maku uprawiane jest w województwach: lubelskim (73,37 ha) i kujawsko-pomorskim (28,23 ha) - informuje KOWR.

W naszym regionie to mniej w stosunku do 2024 r., gdy uprawiano 40,67 ha maku.

W których gminach w 2025 roku można było zobaczyć makiowe pola?

- Kowalewo Pomorskie - 0,87 ha;
- Kruszwica - 3,97 ha;
- Mogilno - 1,69 ha;
- Strzelno - 21,69 ha.

Największą popularnością wśród producentów maku cieszą się odmiany: Mieszko ok. 74 ha i Agat ok. 38 ha.

Uprawy reguluje ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Dozwolona jest uprawa maku: ● niskomorficznego - wyłącznie na cele spożywcze, w tym na potrzeby własne oraz na potrzeby nasennictwa;

- innego niż niskomorficzny - wyłącznie na potrzeby przemysłu farmaceutycznego i nasennictwa.

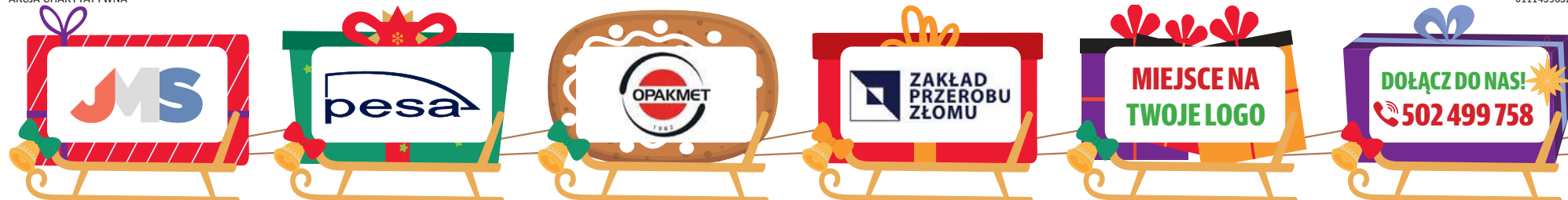
Mak niskomorficzny może być przetwarzany we własnym zakresie na cele spożywcze oraz na potrzeby nasennictwa. Powierzchnia takiej uprawy nie może przekroczyć 1 ha rocznie. Wykorzystywany jest przede wszystkim jako surowiec spożywczy, np. ziarno makowe, składnik wypieków oraz olej makowy tłoczony z nasion stosowany w gastronomii. Niektóre

odmiany maku niskomorficznego, w związku ze swym atrakcyjnym wyglądem, uprawiane są jako rośliny ozdobne.

KOWR kontroluje producentów oraz skupę maku. Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii kontrolne są wykonywane co najmniej u:

- 10 proc. producentów maku w danym roku zbiorów;
- 10 proc. podmiotów prowadzących skup maku, z zastrzeżeniem, że kontrole tych podmiotów nie mogą być przeprowadzane częściej niż co 3 lata. ©P

AKCJA CHARYTATYWNA



KRÓTKO

WARSZAWA

Koalicja zbierze podpisy

Koalicja rządowa podjęła decyzję o zebraniu ponad 115 podpisów pod wnioskiem o przekazanie sprawy Zbigniewa Ziobry do Trybunału Stanu - poinformował w środę marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty. Marszałek podczas konferencji prasowej przed posiedzeniem Sejmu, przytoczył list skierowany do niego przez Prokuratora Generalnego Waldemara Żurka, w którym napisał, że decyzja Sejmu o pozwoleniu na pociągnięcie posła PiS Zbigniewa Ziobry do odpowie-

dzialności karnej nie odnosi się „do celowości łącznego pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej i karnej podejrzanego (...) o Trybunale Stanu”.

W związku z tym - jak dodał Czarzasty - koalicja rządowa zdecydowała we wtorek o zebraniu ponad 115 podpisów przez posłanki i posłów klubów koalicyjnych w tej sprawie. - Ta decyzja zapoczątkuje proces przekazania sprawy pana Zbigniewa Ziobry do Trybunału Stanu - przekazał.

ŚLUPSK

Zarzut zbezczeszczenia zwłok



FOT. MATERIAŁ PRASOWY POLICJI

19-letni Alan G. usłyszał w środę w Prokuraturze Okręgowej w Słupsku zarzuty zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem 31-letniego Mateusza D. i zbezczeszczenia jego zwłok - przekazał rzecznik tejże prokuratury Paweł Wnuk. Poćwiartowane ciało było zakopane w workach w jednym ze słupskich parków.

ZIELONA GÓRA

Chciał uciec z aresztu, ale spadł

Jeden z osadzonych w Areszcie Śledczym w Zielonej Górze spadł ze znacznej wysokości - poinformował rzecznik Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Poznaniu mjr Jan Kurowski. Ze wstępnych ustaleń wynika, że około godziny 4.20 mężczyzna wydostał się na dach budynku poprzez otwór wybity w stropodachu, a następnie za pomocą liny

próbował przejść na dach innego budynku na terenie aresztu. Wówczas doszło do upadku. Na miejsce wezwano ratowników medycznych i straż pożarną. Ranny mężczyzna pomoc medyczną i przewieziony do szpitala. Czynności sprawdzające prowadzi zespół specjalistów powołany przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej.

SEJM

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty poinformował, że powołał Centrum Analizy Stanowionego Prawa, które będzie wydawało trzecią opinię nt. projektu ustawy, który wpłynął do Sejmu. Wyjaśnił też, że traktuje zapowiedź „weta marszałkowskiego” jako walkę z „populizmem i sianiem podziału wśród Polek i Polaków poprzez potencjalne przedstawianie ustaw, które nie mają nic wspólnego z realnością i z realizmem”.

Sejm spróbuje odrzucić weto ws. „ustawy łańcuchowej”

(AK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

We wtorek, 2 grudnia prezydent Karol Nawrocki ogłosił, że zawetował tak zwaną ustawę łańcuchową. Zapowiedział również, że skieruje do Sejmu własny projekt w tej sprawie.

Prezydent ogłosił decyzję w sprawie dwóch ustaw związanych z dobrostanem zwierząt i oba podjęte przez niego kroki wzbudziły kontrowersje. Podpisał wprowadzenie zakazu hodowli zwierząt na futra, zawetował za to tak zwaną ustawę łańcuchową.

Karol Nawrocki przekonywał, że sama idea ochrony zwierząt jest szlachetna, jednak zaproponowane przez parlament prawo było - jego zdaniem - źle napisane.

- Zamiast rozwiązywać problemy tworzyła nowe, które mogły doprowadzić do pogorszenia, a nie polepszenia sytuacji zwierząt. Proponowane normy kójców dla psów były kompletnie nierealne. Kojce wielkości miejskich kawalerek to absurd, który uderzałby w rolników, hodowców i zwykłe wiejskie gospodarstwa - mówił prezydent.

Marszałek Sejmu: Weto będzie głosowane

W obecnej kadencji Sejmu ustawy wetowane przez głowę państwa (zarówno Andrzeja Du-



FOT. 123RF/ZDIEJE ILLUSTRACYNE

Zawetowana przez prezydenta tzw. ustawa łańcuchowa miała wprowadzić zakaz trzymania psów na uwieży

de, jak i Karola Nawrockiego) nie były ponownie głosowane w Sejmie. Nie ma takiego obowiązku, a arytmetyka sejmowa jasno wskazywała, że weto prezydenta nie byłoby odrzucone.

W tym wypadku będzie inaczej. Nowy marszałek Włodzimierz Czarzasty zapowiedział, że ustawa łańcuchowa zostanie ponownie podana głosowaniu w Sejmie.

- Chciałem państwa poinformować, że jest decyzja koalicji w tej sprawie: to weto będzie głosowane, dlatego że uważamy tę decyzję pana prezydenta za kolejną, która jest absolutnie

niezrozumiała - powiedział na konferencji prasowej.

Co zakłada ustawa łańcuchowa?

Kojec, o którym mówił Nawrocki, to nowość wprowadzana przez zawetowaną nowelizację ustawy o ochronie zwierząt. Pojawia się tam jego definicja: „Rozumie się przez to miejsce, w którym utrzymuje się psa na ograniczonej przestrzeni poza lokalem mieszkalnym, z której nieuwieczony pies nie może samodzielnie wyjść, znajdujące się na ogrodzonym lub nieogrodzonym terenie”.

Regulacje zakładają, że rozmiar kójca zależałby od wagi psa: poniżej 20 kg - co najmniej 10 mkw. 20-30 kg - co najmniej 15 mkw. powyżej 30 kg - co najmniej 20 mkw.

Ponadto, ustawa łańcuchowa zakładała, że kojec musi mieć co najmniej 1,7 m wysokości oraz „trwałą i stabilną konstrukcję, ze stałym dostępem do światła dziennego, z ogrodzeniem, w którym co najmniej dwa boki zawierają prześwity przepuszczające światło i umożliwiające naturalny przepływ powietrza”.

Właściciel psa utrzymanego w kójcu musi zapewnić mu też budę.

Zasady trzymania w kójcach nie dotyczyły psów wykorzystywanych do celów specjalnych oraz przebywających w schroniskach.

Wyjątki od ustawy łańcuchowej

Ustawa wprost zakazywała trzymania psów na uwieży. Jednak zakłada także wyjątki umożliwiające takie postępowanie z czworonogiem.

Chodzi między innymi o transport, udział w wystawie czy pokazie, wizyty u weterynarzy czy krótkotrwałe sytuacje „poza miejscem stałego bytowania psa, w określonych warunkach wskazanych przez właściciela, w sposób niepowodujący naruszenia dobrostanu zwierzęcia” (na przykład uwiązanie pod sklepem).

Budżet 2026: rekordowe wydatki na obronność. Mniej pieniędzy dla Kancelarii Prezydenta, Sejmu i Senatu

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W środę w Sejmie rozpoczęło się drugie czytanie projektu ustawy budżetowej na 2026 rok.

Posłowie debatują nad ustawą budżetową na 2026 r. Zakłada ona, że wydatki państwa wyniosą 918,9 mld zł, a deficyt budżetowy ukształtuje się na poziomie 271,7 mld zł. Dochody budżetu państwa zaplanowano

na poziomie 647,2 mld zł. Wpływy z VAT mają wynieść 341,5 mld zł, 103,3 mld zł budżet ma uzyskać z akcyzy, 80,4 mld zł z podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) oraz 32 mld zł z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT).

Według projektu relacja państwowego długu publicznego do PKB ukształtuje się na poziomie 53,8 proc., pozostając poniżej progu ostrożnościowego 55 proc., określonego w ustawie o finansach publicznych.

W projekcie budżetu zaplanowano rekordowe wydatki na obronę narodową, przekraczające 200 mld zł, co odpowiada 4,81 proc. PKB.

Środki te mają być przeznaczone na modernizację armii i wsparcie systemu bezpieczeństwa.

Na ochronę zdrowia ma trafić 247,8 mld zł, co stanowi 6,81 proc. PKB, a priorytetem dla rządu mają być inwestycje w infrastrukturę medyczną i kadrę. Nakłady na drogi i kolej

wyniosą 53,9 mld zł, w tym 20,1 mld zł z budżetu państwa.

W trakcie prac w Sejmie do projektu zostało zgłoszonych 109 poprawek, ale Komisja Finansów Publicznych przyjęła tylko jedną z nich.

Została złożona przez posłów rządzącej koalicji i obniża m.in. wydatki Kancelarii Prezydenta RP o ponad 12,75 mln zł, Kancelarii Sejmu o prawie 16,6 mln zł, a Kancelarii Senatu o ponad 28,2 mln zł.

Nowy basen w Grudziądzu zostanie otwarty w mikołajki

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Otwarcie basenu „Strzemyk” przy szkole na Strzemięcinie zaplanowano na sobotę 6 grudnia. Kto będzie mógł z niego korzystać? Ile będą kosztowały bilety?

Basen przy szkole podstawowej na Strzemięcinie był planowany, już gdy w latach 80. budowano tu osiedle. Basen wtedy nie powstał i nie zbudowano go też przez kolejnych 40 lat... Budowa ruszyła dopiero w 2024 r.

I w końcu czas na wielki finał: otwarcie nowej pływalni dla mieszkańców - będzie czynny od g. 6 w sobotę.

Czy szkoły pływackie „opanują” obiekt?

Basen o oficjalnej nazwie „Strzemyk”, a nazywany „Delfinek”, ma być obiektem otwartym dla wszystkich. Podobnie jak inne przyszkolne baseny, które często jednak otwarte dla osób indywidualnych są tylko w wybranych godzinach, bo najpierw korzystają z nich uczniowie, a popołudniami wynajmują je szkoły pływackie. Jak będzie na Strzemięcinie?

O sprawę dostępności dla mieszkańców basenu na Strzemięcinie już podczas listopadowej sesji rady miejskiej dopytywali radni Lewicy.

Przemysław Decker: - Czy z „Delfinka” będą korzystali wyłącznie mieszkańcy, poza godzi-



FOT. PIOTR BILSKI

Oficjalna nazwa basenu to „Strzemyk”, ale od dawna mówi się o nim „Delfinek”, więc gości wita taki szyld zamontowany na budynku

nami przeznaczonymi dla uczniów? Czy przewidziano też szkółki nauki pływania?

Łukasz Kowarowski: - Nie chciałym, aby okazało się... że ten basen podobnie jak na Rządzu i Lotnisku, „opanują” szkoły, a dla mieszkańców pozostaną dwie godziny dziennie.

Postanowiliśmy sprawdzić jak będzie wyglądała dostępność „Delfinka” dla mieszkańców.

Z informacji uzyskanych od prezesa Geotermii Grudziądz Anny Lagowskiej wynika, że w pierwszym miesiącu otwarcia basenu, nie będzie tutaj szkółek

Mieszkańcy Strzemięcina na ten basen czekali 40 lat. W końcu zostanie otwarty i będzie służyć całemu miastu.

pływania, ani innych zajęć zorganizowanych. - Obiekt będzie dostępny dla wszystkich chętnych w ramach swobodnego korzystania, z wyłączeniem godzin dla szkół czyli 9 - 14.

Nie oznacza to jednak, że w dłuższej perspektywie szkoły nauki pływania na tym basenie się nie pojawią. - Co do ilości szkółek korzystających z pływalni decyzje zostaną podjęte po analizie zainteresowania i możliwości organizacyjnych obiektu - wyjaśnia prezes Lagowska.

Gdy zarząd Geotermii zdecyduje, że szkoły „wejdą” na ten obiekt, zająć mają one najwyżej dwa z sześciu torów basenu sportowego i jeden z dwóch torów basenu do nauki pływania. Pozostałe tory mają być dostępne dla mieszkańców.

W styczniu na basenie realizowany ma być pierwszy pro-

jekt: nauka pływania dla dzieci do 6. roku życia i niemowląt. Zajęcia mają odbywać się w soboty, począwszy od 10 stycznia 2026r., w godzinach 9-13.

Kiedy i za ile popływamy?

Dla indywidualnych użytkowników basen czynny będzie od poniedziałku do piątku, w g. 6-9 oraz g. 14 - 22, a w soboty i niedziele w g. 6-22.

Cennik jest rozbudowany. Podajemy tylko wybrane ceny.

- poniedziałek - piątek 1 godzina/2 godziny
- bilet normalny: 20 zł/ 30 zł
- bilet ulgowy: 17 zł/24 zł
- bilet rodzinny 2 +1: 50 zł/70 zł, bez limitu czasu: 100 zł
- sobota, niedziela, święta, 1 godzina/2 godziny/bez limitu czasu:
- bilet normalny: 24 zł/35 zł/50 zł
- bilet ulgowy: 20 zł/30 zł/40 zł
- bilet rodzinny 2+1: 54 zł/76 zł/110 zł

Fakty o basenie

Budowa obiektu kosztowała 35,6 mln zł, w tym 30 mln zł to dofinansowanie z rządowego programu „Polski Ład”. Inwestycję realizowała firma Strabag.

- Infrastruktura „Delfinka” to
- basen sportowy o długości 25 m - 6 torów
 - basen do nauki pływania - 2 tory
 - brodzik dla dzieci
 - jacuzzi
 - sauny
 - zjeżdżalnia o długości 60 m
 - zaplecze gastronomiczne.

W centrum rozpoczyna się Jarmark Świętego Mikołaja

(DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Od dziś centrum Grudziądzą tętnić będzie świąteczną atmosferą.

Na stoiskach wokół Rynku oraz okolicznych ulicach kupić będzie można regionalne wyroby, rękodzieło, ozdoby. Handel na straganach trwać ma od g. 10 do 20. W g. 16-18 spotkać tu będzie można św. Mikołaja.

Natomiast Jarmark św. Mikołaja oficjalnie otwarty zostanie o g. 17, na Rynku, gdzie uruchomiona zostanie świąteczna iluminacja, m.in. na choince. Zaraz po tym koncert „Kołędowa moc” da chór The G Singers. Usłyszymy m.in. grudziądzkie pastorałki, które znalazły się na płycie CD, która dziś ma swoją premierę płyty CD. O g. 19.45 zagra góralska kapela ZWYK. © P

REKLAMA 0011443863

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA podaje do publicznej wiadomości

informację, że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, na których umieszczono nieruchomości położone w Grudziądzu przy:

- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 14/11 o pow. 9 m², część działki nr 8/43 o pow. 291 m² ;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 7/8 o pow. 330 m² ;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 8/86 o pow. 380 m² ;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 8/86 o pow. 42 0m² ;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 7/28 o pow. 380 m² ;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 8/84 o pow. 1.260 m² ;
- ul. Droga Graniczna, obr. 163, część działki nr 4/10 o pow. 122 m², część działki nr 4/9 o pow. 81 m², część działki nr 4/14 o pow. 5 m²,
- ul. Droga Graniczna, obr. 163, część działki nr 4/10 o pow. 71 m².

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1, a także zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje” → „Gospodarka Nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądz www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów” → „Gospodarka nieruchomościami” → „Wykazy nieruchomości – dzierżawa”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. 320), tel. 56 451 02 76.

KRÓTKO

Z ŻAŁOBNEJ KARTY Na wieczną wartę odszedł Tadeusz Biernat, wieloletni prezes Związku Sybiraków

Został pochowany przy dźwiękach hymnu „Zesłańców Sybiru” na cmentarzu komunalnym. Miał 86 lat.

Danuta Kołodziejska, obecna prezes Związku Sybiraków w Grudziądzu wspomina: - Jako niespełna roczne dziecko świętej pamięci Tadeusz Biernat został wraz z rodziną zesłany przez władze sowieckie w okolice Archangiejska, a następnie do Kazachstanu. Po tragicznych przeżyciach: wycieńczeniu, niedożywieniu i schorowaniu wrócili do Polski w 1946 r.

Tadeusz Biernat przez wiele lat był prezesem koła Związku Sybiraków. Zainicjował utworzenie Izby Pamięci Sybiraków w Szkole Podstawowej nr 17 w Grudziądzu. Został odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Sybiru, medalem Pro Memoria. (PA)

REKLAMA 0011443250

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądzą o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym organizowanym w dniu 9 stycznia 2026 r. na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność gminy – miasto Grudziądz, położonej w Grudziądzu:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomość niezabudowana, dla której nie obowiązuje Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego. Zgodnie ze studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego obowiązuje zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna- symbol MN.								
1	ul. Wyspiańskiego	67/16	90 m ²	126	TO1U/00055227/8	14.000,00 zł	Zwolnienie z podatku VAT na podstawie art. 43 ust.1 pkt. 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. 2025, poz. 775 z późn. zm.)	1.400,00 zł

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu 9 stycznia 2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądz www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „aza ofert nieruchomości”. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. 56 45 10 274.

REKLAMA 0011443821

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

Prezydent Grudziądz podaje do publicznej wiadomości

informację, że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, na których umieszczono nieruchomości położone w Grudziądzu przy:

- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działek nr 728 i nr 14/15, pow. 380 m²;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 7/28, pow. 300 m²;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 8/43, pow. 300 m²;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 8/43, pow. 300 m²;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 7/28, pow. 440 m²;
- ul. Górna, obr. 16, część działki nr 48/18, pow. 675 m²,
- ul. Ossowskiego, obr. 22 działka nr 16/6, pow. 96 m²,
- ul. Lubuska, obr. 148, część działki nr 20/83, pow. 500 m²,
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działki nr 7/8, pow. 300 m²;
- ul. Łyskowskiego, obr. 19, część działek 8/86, nr 14/15 i nr 7/28, pow. 380 m².

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1, a także zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje” → „Gospodarka Nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądz www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów” → „Gospodarka nieruchomościami” → „Wykazy nieruchomości – dzierżawa”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. 320), tel. 56 451 02 76.

POD PATRONATEM „POMORSKIEJ”

KONCERT
Świętem miłośników rocka progresywnego był festiwal „ProgRockowy Akcent”
W sobotni wieczór grudziądzki klub zapełnił się miłośnikami rocka progresywnego. Ósmy już festiwal „ProgRockowy Akcent”, otworzyły grupy z Grudziądza. Jako pierwszy zagrał zespół The Farmers (zdjęcie z lewej), który tworzą zaledwie 10-12 letni uczniowie szkoły muzycznej Yamaha w Grudziądzu. Po juniorach na scenę weszła dorosła reprezentacja Grudziądza: grupa The Broken Brid-

ges (zdjęcie z prawej), której muzycy są też organizatorami festiwalu. W przerwie muzycznej uczty odbyło się spotkanie z Sebastianem Riedlem, synem legendarnego wokalisty grupy Dżem, oraz Marcinem Sitką, autorem książki „Rysiek Riedel we wspomnieniach”. Po przerwie grały zagraniczne gwiazdy festiwalu, zespoły: Sykofant z Norwegii oraz Exxasens z Hiszpanii. Impreza zorganizowana została w ramach projektu „Kujawsko-pomorskie programowanie kultury”.
(PB)



FOT. PIOTR BILSKI



FOT. PIOTR BILSKI

REKLAMA 0011445044

Burmistrz Miasta i Gminy Pruszcz

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia **4.12.2025 r.** na okres 21 dni wywieszony został na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Pruszcz, ul. Główna 33, 86-120 Pruszcz oraz na stronie internetowej www.bip.pruszcz.pl wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania nieodpłatnie w użyczenie w trybie bezprzetargowym. Okres użyczenia wynosi do 10 lat. Termin zagospodarowania 7 dni od zawarcia umów użyczenia, które charakteryzują się brakiem opłat za użytkowanie oraz stanowią podstawę do użytkowania nieruchomości przeznaczonych do realizacji działań statutowych oraz ochrony przeciwpożarowej wszystkich jednostek OSP na terenie Gminy Pruszcz:

- 1. Brzeźno** dz. 85/1 KW BY1B/00133802/0. pow. 0,1122 ha (Bi), Remiza pow. zab. 272 m². Brak MPZP, w studium tereny zainwestowane.

2. Cieleszyn dz. 9/4 KW BY1S/00055897/7 pow. 0,5200 ha (RIIa: 0,2200 ha, B: 0,3000 ha). Remiza pow. zab. 12,68 m². Brak MPZP, w studium tereny zainwestowane.

3. Łowinek dz. 107 KW BY1S/00063385/4 pow. 0,2972 ha (Bi). Remiza pow. zab. 90 m². MPZP. Zgodnie z planem teren usług kultury i oświaty.

4. Łowin dz. 123 KW BY1S/00030731/5 pow. 0,3915 ha (Bi). Remiza pow. zab. 178 m². Brak MPZP, w studium tereny zainwestowane.

5. Mirowice dz. 56 KW BY1S/00030729/8 pow. 0,07 ha (B). Remiza pow. zab. 56 m². MPZP teren zabudowy mieszkaniowo-usługowej.

6. Parlin dz. 18/1 KW BY1S/00030691/2 pow. 0,12 ha (Bi). Remiza pow. zab. 94 m². Brak MPZP, w studium tereny zainwestowane.

7. Pruszcz dz. 28/3 KW BY1S/00031672/0 pow. 0,3568 ha (Bi). Remiza pow. zab. 291 m². MPZP teren zabudowy usługowo-mieszkaniowej.
- 8. Serock** dz. 323/2 KW BY1S/00030687/1 pow. 0,2169 ha (Bi). Remiza pow. zab. 209 m². Brak MPZP, w studium tereny zainwestowane.

9. Topolno dz. 91/3 KW BY1S/00019622/5 pow. 0,2732 ha (Bi). Remiza pow. zab. 60 m². Brak MPZP, w studium tereny zainwestowane.

10. Waldowo dz. 38/1 KW BY1S/00046334/7 pow. 0,1718 ha (Bi). Remiza pow. zab. 80 m². Brak MPZP, w studium tereny zainwestowane.

11. Zawada dz. 92/2 KW BY1S/00019621/8 pow. 0,4304 ha (RIVa: 0,0119 ha, RRV: 0,1008 ha, SRV: 0,1467 ha, Bi: 0,1710 ha). Remiza pow. zab. 85 m². Brak MPZP, w studium tereny zainwestowane.

12. Łaszewo dz. 52/3 KW BY1S/00030699/8 pow. 0,1346 ha (RIVa); 0,1014 (Bi). Remiza pow. zab. 3 m². Brak MPZP, w studium tereny zainwestowane.

13. Łuszkówko dz. 77 KW BY1S/00031450/8 pow. 0,2100 ha (Bi). Remiza pow. zab. 48 m². MPZM, zgodnie z planem teren usług.

REKLAMA 0011444529



Wyciąg z ogłoszenia
PREZYDENTA GRUDZIĄDZA
o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym,
organizowanym w dniu 12 stycznia 2026 r.
na sprzedaż odrębnej własności lokalu mieszkalnego,
stanowiącego własność gminy – miasto Grudziądz

Lp.	Położenie Nieruchomości w Grudziądzu	Oznaczenie księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości gruntowej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Podhalańska 9 Lokal mieszkalny nr 42	Nieruchomość gruntowa TO1U/00035280/1 Nieruchomość lokalowa TO1U/00042227/4	obręb 141 działka nr 5/21, nr 157/54 pow. 1.7790 ha (nieruchomość wspólna)	Lokal mieszkalny nr 42 położony na II piętrze (III kondygnacji) o powierzchni użytkowej 48,15 m², składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, w.c., przedpokoju oraz pomieszczenia przynależnego piwnicy nr 42 o powierzchni 2,85 m², wraz z udziałem wynoszącym 5100/822422 części we współwłasności części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku kupujących oraz w prawie własności nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działki 5/21 i nr 157/54 w obr. 141.	200.000,00 złotych	20.000,00 złotych

Przetarg na sprzedaż odrębnej własności lokalu odbędzie się w **dnio 12 stycznia 2026 r.** o godz. 12⁰⁰. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - pokój 310.
Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „sprzedaż nieruchomości”.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.



Wyciąg z ogłoszenia
PREZYDENTA GRUDZIĄDZA
o drugim przetargu ustnym nieograniczonym
organizowanym 12 stycznia 2026 r.
na sprzedaż lokalu mieszkalnego
stanowiącego własność gminy – miasto Grudziądz:

Lp.	Położenie Nieruchomości w Grudziądzu	Oznaczenie księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości gruntowej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Zamkowa 15 Lokal mieszkalny nr 8	Nieruchomość gruntowa TO1U/00017465/0	obręb 41 działka nr 21/1 pow. 0.0195 ha (nieruchomość wspólna)	Lokal mieszkalny nr 8 położony na II piętrze (III kondygnacji) o pow. użytkowej 41,44 m², składający się z 3 pokoi, łazienki, przedpokoju oraz pomieszczeń przynależnych: piwnicy i 2 schowków o łącznej powierzchni użytkowej 23,88 m², wraz z udziałem wynoszącym 6532/41954 części we współwłasności części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku kupujących oraz w prawie własności nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 21/1 w obr. 41.	63.900,00 złotych	6.400,00 złotych

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się w dniu **12 stycznia 2026 r.** o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - pokój 310.
Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „sprzedaż nieruchomości”.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

Tłum cywilów na zajęciach z przetrwania

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskappress.pl

W sobotę 29 listopada w Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii zakończyło się intensywne, jednodniowe, ośmiogodzinne szkolenie realizowane w ramach programu „wGotowości”.

To ogólnopolska inicjatywa mająca na celu rozwijanie podstawowych umiejętności obronnych oraz podnoszenie poziomu gotowości społeczeństwa.

Szkolenie stworzył komendant Centrum Szkolenia, ppłk Bogumił Będkowski. Podkreślił znaczenie przedsięwzięcia i rolę praktycznego przygotowania.

Szkolenie zaplanowano w formule praktycznej. Uczestnicy wzięli udział w dwóch modułach: przetrwania oraz medycznym. Każdy z nich był prowadzony przez wykwalifikowaną kadrę instruktorską z Centrum Szkolenia oraz Wojskowego Centrum Kształcenia Medycznego, dbającą zarówno o wysoki poziom merytoryczny zajęć, jak i bezpieczeństwo oraz komfort uczestników - wyjaśnia porucznik Milena Kulińska, rzecznik prasowy CSWRiA.

Podczas modułu przetrwania, który odbył się w Ośrodku Szkolenia Polygonowego CSWRiA, uczestnicy kursu uczyli się pozyskiwania i uzdatniania wody, budowy schronienia oraz rozpalać ognia. W trakcie modułu medycznego zdobywali umiejętności z zakresu opatrywania ran i urazów, resuscytacji krążeniowo-oddechowej, obsługi defibrylatora AED oraz elementów medycyny pola walki.

Jak się bronić - zajęcia w praktyce

Atmosfera przez cały dzień była znakomita. Uczestnicy wykazali się dużym zaangażowaniem, otwartością na współpracę oraz imponującym tempem pracy. Wspólne wykonywanie zadań, wzajemne wsparcie i wymiana doświadczeń sprawiły, że szkolenie przebiegło dynamicznie i w bardzo dobrym nastroju. Na szczególne słowa uznania zasługują instruktorzy. Ich profesjonalizm, cierpliwość, jasny sposób przekazywania wiedzy oraz umiejętność pracy z grupą wielokrotnie podkreślali sami uczestnicy. Dzięki zaangażowaniu kadry szkolenie stało się nie tylko okazją do zdobycia nowych kom-



FOT. MILENA KULIŃSKA

Szkolenie w ramach programu „wGotowości” odbyło się w sobotę, 29 listopada

petencji, lecz także inspirującym doświadczeniem. Wydarzenie pokazało, jak ważne są praktyczne umiejętności oraz zdolność współdziałania w różnych sytuacjach. Łącząc teorię z ćwiczeniami w realistycznych warunkach, udało się wzmocnić zarówno indywidualną gotowość uczestników, jak i poczucie wspólnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo. Pro-

gram „wGotowości” udowodnił, że bezpieczeństwo zaczyna się od każdego z nas, a praktyczne szkolenia i współpraca z innymi dają realną wiedzę oraz pewność działania w trudnych sytuacjach - wskazuje por. Milena Kulińska.

W ramach programu „wGotowości” - jak czytamy na stronie internetowej wojsko-polskie.pl/wgotowosci - osoby pełnolet-

nie mogą nauczyć się między innymi udzielania pierwszej pomocy, reagowania w sytuacjach kryzysowych, zasad cyberbezpieczeństwa czy współpracy ze służbami. Szkolenia pomogą nie tylko zwiększyć kompetencje, ale też poczucie bezpieczeństwa i odpowiedzialności za siebie i innych. „To szansa, by zdobyć praktyczną wiedzę, rozwijać swoje umiejętności i poczuć, że

naprawdę masz wpływ na bezpieczeństwo naszego kraju” - podkreślają autorzy programu.

Ścieżki i moduły

W ramach programu „wGotowości” funkcjonują dwie ścieżki.

Zapisy na ścieżkę „Odporność” rozpoczęły się 6 listopada. Rekrutacja na nią odbywa się poprzez aplikację mObywatel. W ramach ośmiogodzinnego szkolenia zaplanowano zajęcia teoretyczne i praktyczne, w czterech modułach tematycznych: „Bezpieczeństwo”, „Medycyna”, „Przetrwanie” i „Cyberhigiena”.

W dwóch z nich szkolili się uczestnicy zajęć zorganizowanych w Toruniu 29 listopada.

W ramach ścieżki „Odporność” przewidziano także szkolenia grupowe, przeznaczone dla instytucji i firm, które chcą przeszkolić swoich pracowników.

W 2026 roku zostanie także uruchomiona ścieżka „Rezerwy” - dla kandydatów w wieku 18-60 lat bez przeszkolenia wojskowego, żołnierzy rezerwy oraz kandydatów na oficerów rezerwy. Mogą dobrowolnie szkolić się w ramach systemu obronnego państwa. ©

REKLAMA

INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codziennie od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci	- wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	
Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		

USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczu - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801A	
ABC	Białe Błota Całodobowe Usługi Pogrzebowe, Cukrowa 14, 52/360-82-84, 608-620-484. Administrujemy cmentarzami Białe Błota i Ciele.	000420	
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.	000028	
Alpa-Toruń	, ul. Skłodowskiej-Curie 41 tel. 791 003 410, ul. Podgórna 16 tel.56/622-26-59. Dom Pogrzebowy ul. Okólna 30. Transport Międzynarodowy. Godna obsługa ceremonii pogrzebowej, www.alpa.com.pl	001384	

Inowrocław			
Credo	-Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801	
Najtańszy	Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805	
Waldemar	Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl	408914801	

Barcin			
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	8686162	
Pakość			
„Konkordia”	kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983	
Gniewkowo			
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy A.W.Paradowscy, Kościelna 10, 52/35-58-174, 502-521-418. Kompleksowe usługi pogrzebowe, wysoka jakość, niska cena.	00418	
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY	CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502	
Kruszwica			
Najtańszy	całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345	

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski			
ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162		
Żłotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Żłotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281		
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417		
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416		
Włocławek			
TARTAR	spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074	
Kowal			
Całodobowa	obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289	

WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus”	Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /Ieren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045	
ZDROWIE I URODA			
Bydgoszcz			
Przepuklinowe pasy	- sprężynowe, wypadanie macicy - inne. Wkładki -płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85.	412314801A	
Toruń			
Optyk Trejnowscy.	Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl	000046	

pod PARAGRAFEM

W KSIĘGARNI

Życ i umrzeć w Rzymie

W sprzedaży jest już „Populus” Guy de la Bédoyère’a (wyd. Prószyński i S-ka). Książka, oparta na bogatych źródłach historycznych, przenosi nas do tętniącego życiem Rzymu u szczytu potęgi. „Od woni kadzideł w świątyniach i przypraw w garkuchniach, po krzyki skazańców i śmiertelne ofiary zamieszek – tak żyli i umierali starożytni Rzymianie” – zachęca do lektury autor.

ZA TYDZIEŃ

Jak Brytyjczycy wydali Kozaków Stalinowi

Z 30 tys. Kozaków Zdecydowana większość trafiła do łagrów. Stalin uważał, że ci, którzy mieli styczność z Zachodem są zdrajcami.



Polski konkwistador Krzysztof Arciszewski podbija Amerykę

Wojciech Rodak
redakcja@polskatiemes.pl

Taka biografia zdarza się raz na sto lat. Polski poeta i generał, holenderski wojak i konkwistador Krzysztof Arciszewski to jedna z najciekawszych postaci dawnej Rzeczypospolitej.

Był 19 kwietnia 1623 roku. W lesie, przy gościńcu wiodącym do Kościana, czekał się kilkanaście postaci uzbrojonych w szable, rusznice, a nawet włócznie. To bracia Arciszewscy ze swoją swiata kręcili się w nerwowym oczekiwaniu na Kacpra Brzeźnickiego, który miał tą drogą wracać ze Srody do domu.

Ich nienawiść do Brzeźnickiego narastała latami. Sprytny i pazerny prawnik, a przy tym gorliwy arianin, przez lata wykorzystywał naiwność ojca braci – Eliasza Arciszewskiego. Wyłudzał od niego pieniądze na rzecz zboru w Śmiglu. Kiedy w końcu Eliasz został bez gotówki, z kolei to Brzeźnicki pożyczął potrzebującemu pieniądze pod zastaw kolejnych wsi z rodowej domeny. Przychodziło mu to tym łatwiej, że tamten był także gorliwym bratem polskim, gotowym poświęcić wiele dla swej wspólnoty religijnej. I tak przez lata, kawałek po kawałku, niegdyś spory majątek Arciszewskich przechodził w ręce obrotowego palestranta.

Wypalił z rusznicy

Z trzech synów Eliasza to Krzysztof nienawidził prawnika najbardziej. Parę lat wcześniej, z bezzadnej złości, zaczął rozpowiadać, że Brzeźnicki nie jest szlachcicem. Publicznie nazywał go „Rzeźnickim” albo „synem rzeźnika”. Sprawa wyładowała w kościańskim sądzie. Ten z kolei nakazał, by swoje szlachectwo udowodnił nie Brzeźnicki, ale Krzysztof Arciszewski.

I oto tego wiosennego poranka stał z nimi obok gościńca, nasłuchując tętentu koni i skrzypienia kół... Zza zakrętu wychylił się wóz wyładowany towarami, obok którego jechało czterech konnych. Arciszewscy



Krzysztof Arciszewski – staloryt Antoniego Oleszczyńskiego z 1832 roku. Słynny najemnik był także poetą, autorem traktatu o leczeniu podagry oraz pism o wojskowości

i ich ludzie zniemacka wyszli na drogę i otoczyli podróżnych.

Brzeźnicki zdecydowanie odmówił. To rozwścieczyło młodszego Arciszewskiego na nowo. Kazał juryscie jeszcze raz przemyśleć całą sytuację, ten jednak trwał przy swoim.

Krzysztof nie wytrzymał: wypalił do niego z rusznicy. Po nim strzelił do rannego jego brat Eliasz, na następnie pozostali członkowie swiaty.

Ariańskie credo

Arciszewscy byli starym szlacheckim rodem z Pomorza Gdańskiego. Do połowy XVI w. była to żarliwie katolicka rodzina, wśród której członków można było znaleźć m.in. Jakuba – kanonika i rektora Akademii Krakowskiej. Jednak i oni dali się ponieść fali reformacji, która przeszła przez Europę. Posłuch zyskały u nich idee głoszone przez arian, zwanych także braćmi polskimi. Odrzucali oni dogmat Trójcy Świętej.

Matka naszego bohatera, Helena z Zakrzewskich, wywodziła się z pobożnej ariańskiej rodziny osiadłej w Wielkopolsce. Jej ojciec wyswatał ją z Eliaszem, który ze względu na swoją ortodoksję i dobre pochodzenie wydał mu się idealnym

kandydatem. Po ślubie młodzi osiedli w Rogalinie. Tu przyszli na świat ich trzech synowie. Krzysztof urodził się 6 grudnia 1592 r.

Arciszewscy byli zbyt biedni, by dać synom jakiegokolwiek majątek ziemski, z którego ci mogliby uczynić choćby maleńki przychówek swojej przyszłej fortuny. Dlatego też wysłali Krzysztofa, by szukał szczęścia na dworze Radziwiłłów. Wyznający kalwinizm litewscy magnaci chętnie przyjmowali na służbę innowierców. Wielkopolanin szybko zyskał zaufanie rezydującego w Birzach księcia Krzysztofa Radziwiłła. Ceniono go za dyskrecję, wysłał kilka razy w misjach szpiegowskich do Warszawy, by sondował stosunek króla Zygmunta III Wazy do litewskich oligarchów.

W służbie Holandii

W szeregach wojsk swojego pana Krzysztof przeszedł swój chrzest bojowy. W styczniu 1622 roku brał udział w bitwie ze Szwedami pod Mitawą, gdzie wyróżnił się brawurą i walecznością. Po zamordowaniu Kacpra Brzeźnickiego Krzysztof wraz z bratem Eliaszem uciekli pod skrzydła Radziwiłła – do Birz. Ten nie mógł ich jednak

chronić. Trybunał koronny skazał na śmierć rodzinstwo na wieczystą banicję i konfiskatę dóbr. Musieli uciekać z kraju. Książę wysłał ich do Holandii. Bracia przylgnęli do Hagi w 1624 r. Holandia była wtedy najwyżej rozwiniętym naukowo, kulturalnie i gospodarczo krajem w Europie. Flota tego niewielkiego kraju zdominowała handel morski w Europie i zmonopolizowała obrót dalekowschodnimi przypławami.

Krzysztof podziwiał ich dokonania, chciał pojąć ich wiedzę i umiejętności. Dlatego też zabrał się do nauki. Choć był skazany na kapryśne wpływające transfery gotówek, to nie podejmował pracy. Całymi dniami analizował plany fortyfikacji i portów, wgryzał się w problemy taktyki wojennej oraz zapoznawał z nowymi rodzajami broni.

Pod Bredą

Jego ciekawość nie znała granic. By poznać podwodną strukturę umocnień w Scheveningen, Arciszewski najpewniej, na co wskazują jego listy, odbył spacer po dnie morskim. Prawdopodobnie pierwszy polski nurek mógł to zrobić w jednym z możliwych wówczas spo-

sób, czyli przy użyciu skórzanego hełmu z przyczepioną do niego sztywną metalową rurką. Podczas niebezpiecznej peregrynacji spotkała go niemiła przygoda: nie dość, że zaplątał się w rybackie sieci, to jeszcze ukąsiła go jadowita ryba.

Pomiesiącach zapoznawania się z teorią wojny przyszedł czas na praktykę. Arciszewski trafił do Europy Zachodniej w samym środku wojny trzydziestoletniej, dlatego też pracy dla bitnych wojaków nie brakowało. W 1624 r. zaciągnął się w szeregi wojsk księcia Maurycyusza Orańskiego, które broniły Bredy przed Hiszpanami. Jego debiut w roli najemnika skończył się klęską: po 10 miesiącach oblężenia miasto padło.

Wojska Kampanii

W 1625 r. Arciszewski potajemnie wrócił do Polski. Odwiedził rodzinę, a potem udał się do Birz na dwór swego protektora. Liczył, że będzie mógł wziąć udział w kampanii przeciwko Szwedom. Krzysztof Radziwiłł miał wobec niego inne plany. Zbiegło się to obsesją Arciszewskiego zdobycia sławy rycerskiej. Jak sam pisał, nie za bardzo się przejmował, u czyjego boku ją zdobędzie. Dość miał intryg dyplomatycznych.

Pierwsza ku temu okazja nadarzyła mu się w 1627 r. Wtedy zaciągnął się znów do wojsk holenderskich, które wsparły kardynała Richelieu w walce z hugenotami. Uczestniczył w oblężeniu La Rochelle, tak rozslawionemu przez Aleksandra Dumasa w „Trzech muszkietierach”. Arciszewski zaprojektował i nadzorował budowę potężnej morskiej grobli, która odcięła oblężonych od dostaw żywności. Po paru miesiącach wygłodzona załoga musiała skapitulować.

Sława genialnego inżyniera rozniosła się po całym Starym Kontynencie. Ofertami kusili go niemieccy książęta szykujący się do wojny z Gustawem Adolfem i armia cesarza Habsburga. On jednak uważał, iż z troski o dobre imię swojego pana, księcia Radziwiłła, nie może brać udziału w walkach w Europie.

Dlatego też wybrał służbę w wojskach holenderskiej Kompanii Zachodnioindyjskiej.

Płonąca trumna

Kompanię tę tworzyli kupcy, którzy otrzymali od władz Zjednoczonych Prowincji Niderlandów monopol na handel i kolonizację na obszarze obu Ameryk i Afryki Zachodniej. Początki były obiecujące. W lutym 1630 r. holenderska flota pod dowództwem pułkownika Diederika van Waerdenburgha dotarła do wybrzeży Brazylii.

Wśród paru tysięcy jego żołnierzy znajdował się, w randze kapitana, Krzysztof Arciszewski. Uchodził za specjalistę od oblężeń i forteli, dlatego też z miejsca dopuszczono go do obrad rady wojennej.

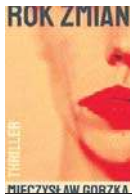
Gdy dowódcy holenderscy nie mogli sobie dać rady ze zdobyciem dobrze ufortyfikowanej wyspy zwanej Itamaraka, znów odwołano się do pomysowości Wielkopolanina. Zamiast próby desantu, który mógł się skończyć krwawą łaźnią, Arciszewski nakazał budowę fortu na cyplu jak najdalej wysuniętym w stronę Itamaraki. Stamtąd przez wiele dni, wraz ze swoimi ludźmi, uprzykrzał życie obrońcom wyspy silnym ogniem artyleryjskim. W końcu Portugalczycy musieli się poddać. Za ten sukces awansowano Polaka na majora.

W 1646 r. był już w Polsce. Władysław IV mianował go dowódcą artylerii koronnej, ale stary oficer niezbyt lubił tę urzędniczą robotę. Nudziły go ciągle inspekcje arsenatów i twierdz. Z ciekawych projektów udało mu się stworzyć most pontonowy, który miał ułatwiać przeprawę artylerii przez większe rzeki. Do odejścia z armii ostatecznie skłoniła go jednak haniebna, jego zdaniem, ugoda zaborowska, którą król podpisał z atamanem Chmielnickim.

Ostatnie lata życia spędził u krewnych ze strony ojca na wsi pod Gdańskiem. Zmarł w kwietniu 1656 roku. Został pochowany w zborze w Lesznie. Kilka dni po pogrzebie trumna z jego ciałem spłonęła w pożarze, który wybuchł w czasie walk w mieście.

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje
Stanisław Majerowski



Lepsze bywa wrogiem dobrego
Pod wpływem noworocznej wróżby zgorzkniały architekt Remigiusz Stańczyk postanawia radykalnie zmienić swoje dotychczasowe, jałowe życie. Od tej chwili znajomą i nudną rutynę zastępuje chaos, a wszystko zaczyna się sypać. Pojawia się też Żły. **Mieczysław Gorzka, „Rok zmian”, wyd. Czarna Owca, Warszawa 2025, cena 59,99 zł**



Co się wydarzyło w tym lesie?
W mroźny grudniowy wieczór dziesięcioletni Leon Nowak i jego młodsza siostra znikają bez śladu w drodze do kościoła. Dwa lata po porwaniu chłopiec nagle wraca sam - wyniszczony, milczący, z tajemnicą, której nikomu nie zdradza. **Konefał Andrzej, „Klucz do gruntu”, Wydawnictwo ReWizja, Wrocław 2025, cena 49,99 zł**



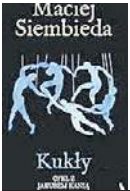
To wymarzony czas dla ciebie!
Zima dobiega końca, a w Warszawie rozpoczyna się wrzawa: polityczne spory, demonstracje, miesięcznice smoleńskie. Podkomisarz Olga Suszczyńska prowadzi śledztwo w sprawie nieuchwytnego pedofila, który działa w cieniu tych społecznych napięć. **Grzegorz Kapla, „Bezmiar”, wyd. Sonia Draga, Katowice 2025, cena 54,90 zł**



Choinka i zniknięcie bez śladu
Cała Polska szykuje się do Bożego Narodzenia. Ry-szard zgodnie z rodzinną tradycją wyrusza do Lasu Ponurego po świąteczną choinkę i znika bez śladu. Mimo usilnych poszukiwań zorganizowanych przez rodzinę tajemnica jego zniknięcia pozostaje niewyjaśniona. **Michał Śmielak, „Śnieg przykryje”, wyd. Skarpa Warszawska 2025, cena 52,90 zł**



Fala makabrycznych zdarzeń
Paweł Miński, były oficer policji i SOP, zmaga się z traumą po zdarzeniu, w którym stracił rękę. Choć od tragedii minęły dwa lata, jego życie stoi w miejscu - do czasu, gdy Warszawą wstrząsa fala makabrycznych wydarzeń z udziałem celebrytów. **Michał Obrębski, „Pies bez łapy. Mordercze wypadki”, wyd. Novae Res, Gdynia 2025, cena 59,99 zł**



Po latach wszystko staje się jaśniejsze
Tuż przed wybuchem wojny pożar strawił jedną z najwspanialszych rezydencji magnackich na Śląsku. Tropi współczesnego śledztwa wiodą do Freudenkreis, działającej do dziś elitarnej organizacji zrzeszającej zaufanych ludzi Heinricha Himmlera. **Maciej Siembieda, „Kukły”, wyd. Agora, Warszawa 2025, cena 54,99 zł**

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAL II RP

„Dzień Dobry Ziemi Radomskiej” - codzienna porcja adrenaliny dla początkujących i zaawansowanych

Powiedzieć, że gazeta nie stroniła od krwawych kryminalnych newsów o globalnym zasięgu, to jakby nic nie powiedzieć. W numerze 262 z 21 września 1937 r. red. Franciszek Borowski wznosił się na szczyt sensacyjności. Przytoczmy trzy z zamieszczonych tego dnia tekstów.

Udaremniony zamiar porwania hiszpańskiej łodzi podwodnej
„Brest. Agencja Havasa donosi: hiszpańska rządowa łódź podwodna »C. 2«, znajdująca się od trzech tygodni w basenie handlowego portu w Breście, gdzie dokonywana jest naprawa jej motoru, była ubiegłej nocy widownią niezwykłego zajścia. Około godz. 22-jej do rufy »C. 2« przybiło czółno, w którym znajdowało się 12 osób w cywilnych ubraniach. Jeden z przybyłych przedstawił się jako dowódca hiszpańskiej rządowej łodzi podwodnej »C. 4«, stojącej na kotwicy od kilku tygodni w porcie Le Verdon. Po wymianie powitań między dowódcami obu łodzi podwodnych i w chwili, gdy wszyscy obecni ustawili się w czworobok na pokładzie, dowódca łodzi »C. 4« zaproponował swemu koledze Ferrando, aby mu wydał swą podwodną łódź za opłatą trzech milionów pesetów. Kapitan Ferrando odmówił. Przybyli skierowali wówczas w stronę ma-



Pierwsza strona „Dzień Dobry Ziemi Radomskiej” z wtorku, 21 września 1937 roku

rynarzy »C. 4« ręczny karabin maszynowy. Hałas, który powstał, zwrócił uwagę strażnika łodzi »C. 2«, który wystrzelił w kierunku napastników i zabił jednego z nich na miejscu. Napastnicy rzucili się do ucieczki. (...) Zostali dziś w godzinach rannych ujęci przez policję w okolicach Bordeaux wraz z uprowadzonymi oficerami łodzi »C. 2«.

Bombardowanie Nankinu przez Japończyków
„Nankin był dziś dwukrotnie bombardowany przez ponad 50 samolotów japońskich, które wczesnym rankiem wyleciały z Szanghaju. Samoloty powitane zostały ogniem artylerii. Jednocześnie wzbily się w górę samoloty chińskie, staczające zaciekłe walki z napastnikami. W pierwszym

raidzie brały udział 43 samoloty japońskie, które bombardowały arsenał, lotnictwo, radiostację itd. Po południu 23 samoloty japońskie dokonały ponownego nalotu. Źródła chińskie oficjalnie podają, że 6 samolotów japońskich zostało zestrzelonych. Ten raid powietrzny był najpoważniejszą operacją lotniczą w dotychczasowych tamtejszych walkach. Japończycy odnieśli poza tym sukcesy lokalnych, posługując się w kilku punktach również lotnictwem”.

Sześciu rozstrzelanych. Nie ma kresu egzekucjom w Z.S.R.R
Z Moskwy donoszą: 6 członków kontrewolucyjnej organizacji dywersyjnej, która prowadziła akcję szkoleniową i wywrotową w kołchozach, dokonywała aktów terrorystycznych i przygotowywała porażkę czerwonej armii na wypadek wojny, zostało skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie, a jeden na 8 lat więzienia. Wśród skazanych znajdują się: sekretarz rejonowego komitetu partii, przewodniczący rejonowego komitetu wykonawczego i naczelnik stacji maszynowo-tractorowej. Wyrok sądu został zaprobowany na doraźne zwoływanych zebraniach kołchozów”.

Opr. (żar)

NA KŁOPOTY - WALERIANA

Co łączy Mitrydatesa VI Eupatora, króla starożytnego Pontu, z Wieniżysławem Nieszczeólnym, przestępcą dżentelmenem z Warszawy, wymyślonym przez Edmunda Niziurskiego? Łączy ich waleriana.

Mitrydates szaleje
Co tu dużo gadać, Mitrydates był zwykłą kanalią. Słynął z okrucieństwa nie tylko wobec wrogów, lecz również swej własnej rodziny. Na jego rozkaz zgładzono jego własną matkę, siostrę będącą jednocześnie jego pierwszą żoną, trzech własnych synów i przynajmniej tyleż córek. Były to nagminnie stosowane przez niego środki zwalczania przeciwników i niechętnych, często zupełnie przypadkowych ludzi. Ale, co ważne w tej historii, mając licznych wrogów, podobno uodpornił się

na wszelkie trucizny, zażywając lub mając w pogotowiu odpowiednie antidota. Produkował je samodzielnie, stosując wyszukane składniki, w tym walerianę (Valeriana officinalis), czyli kózka lekarskiego, wydzielającą słodki, miódowy zapach.

Zapewne w najbardziej wizjonerskich snach nie zobaczył, że po ponad dwóch ty-



Już w starożytności walerianę stosowano w celu uspokojenia skołatanych nerwów i ułatwiania zaspiania

siacach lat PRL-owski pisarz aparatczyk wykreuje postać złodzieja eleganta o końskiej („właściwie mulej”) twarzy, który będzie też waleriany używał równie często, choć do zupełnie innych celów. Mitrydates prokurował swe driadkiwie, aby nie dać się otruć, Wieniżysław oblewał się walerianą w celach tożsamościowo-estetycznych.

Nieszczeólny vs Flasz
Nie sposób dociec, jak Niziurski mógł wpaść na tak idiotyczny koncept. Skraplać się perfumą, wybierając się na przestępczą misję, to zaprzeczenie jakiegokolwiek konspiracji i nieszczeólności. I pewność, że wszystkie okoliczne koty wpadną w amok. Chyba że dominanta zapachowa na miejscu przestępstwa jest na tyle ważna, że względu ostrożności idą na bok.

Największym wrogiem w strukturze podziemnej Warszawy jest dla Nieszczeólnego niejaki Albert Flasz, zwykły cham i brutal, od którego na kilometr cuchnie alkoholem, konkretnie sliwownicą. I to zapewne pod jego adresem Nieszczeólny pozostawia smugę walerianowej woni. W 1472 roku ks. kanonik Jan Stanko, przyrodnioznawca i lekarz, napisał „Antibolomennon” - kompendium sztuki medycznej, praktyk leczniczych i aptekarskich, minerałów i roślin. Pośród 90 gatunków roślin zagranicznych i 433 krajowych jest też waleriana, której ks. Stanko przypisuje „niezwykłą moc”. Można zatem powiedzieć, że krąg miłośników waleriany nie obejmuje jedynie króla sadysty i piękniejsia o końskiej, („właściwie mulej”) twarzy... Opr. (pisk)

Stałem się własną karykaturą, czego zawsze chciałem uniknąć



Kazik Staszewski po skandalicznym koncercie w Zielonej Górze, podczas którego był wyraźnie „niedysponowany” Fot. Jakub Steinborn

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 187

Joanna Przetakiewicz lubi krokodyle

Fotoreporterzy Pudelka przyłapali celebrytkę na zakupach w Warszawie. Przetakiewicz poruszyła się po mieście swym Bentleyem wartym dwa miliony, za kierownicą którego siedział jej szofer. Gdy wysiadła, okazało się, że ma torebkę Birkin z krokodyla za 200 tys. zł. Przy jej nogach grzecznie kroczyła suczka Bella.



Za jakie grzechy, dobry Boże?

TV Puls, 20:00

Wywodzący się z wyższych sfer konserwatywni katolicy małżonkowie są zawiedzeni niekatolickimi mężami trzech córek. Czara goryczy się przelewa, gdy czwarta córka przyprowadza do domu narzeczonego...

Noce w Rodanthe

TVN Fabuła, 20:00

Adrienne wyjeżdża do Rodanthe, gdzie przez kilka dni ma zajmować się pensjonatem znajomej. W hotelu przebywa tylko jeden gość, doktor Paul Flanner. Ich znajomość wkrótce przeradza się w romans.

Pod Starym Dębem

Ale Kino+ HD, 20:10

Górnictwo miasteczko od czasu zamknięcia szybu jest pogrążone w kryzysie. Jego mieszkańcy nieprzychylnie patrzą na imigrantów. TJ Ballantyne, właściciel pubu, chce zjednoczyć miejscowych z przybyszami.

To skomplikowane

Polsat, 22:05

Jane, rozwódka po pięćdziesiątce, niespodziewanie wdaje się w romans z byłym mężem. Jednocześnie pojawia się kolejny mężczyzna...

Cała prawda o kosmetykach

BBC Earth, 22:55

Co kryje się za stwierdzeniami „testowany klinicznie”, „zalecany przez dermatologów”, „przeciwzmarszczkowy” lub „dodający objętości”. Czy kosmetyki w ogóle są skuteczne?

Maciej Orłoś

ma muzyczną córkę

Prezenter ma czwórkę dzieci, ale rzadko wspomina o nich publicznie. Teraz pochwalił się sukcesem dorosłej córki. „Mela ukończyła studia w berlińskim Bimm Music Institute, na kierunku »songwriting«. Tworzy świetną muzykę i trzymam kciuki za jej dalsze muzyczne sukcesy!” - napisał na Instagramie.

Anna Lewandowska

sfilowała lekcję miłości

Celebrytka zamieściła na Instagramie uroczę wideo, na którym widzimy jej męża tańczącego do „All I Want For Christmas Is You” z córkami: Laurą i Klarą. „Czasem zapominamy, jak ważna jest relacja ojca z córką. To tata, jako pierwszy mężczyzna w jej świecie, pokazuje córce, czym jest miłość bezwarunkowa” - napisała pod filmikiem. I dodała: „Dla córeczek tata to pierwszy bohater, a dla ojca córka to najpiękniejsza lekcja miłości”.

(GZL) Fot. Szymon Starnawski



Poziomo:

- 3) but z drewna lub tyka,
 - 6) cena papierów wartościowych,
 - 11) pokład soli kamiennej,
 - 12) ... i Polluks, czyli Dioskurowie,
 - 13) druga epoka wczesnego trzeciorzędu,
 - 14) stolica kraju piramid,
 - 15) jednostka monetarna Iranu,
 - 16) dodatkowe punkty w grze,
 - 17) państwo w Ameryce Centralnej,
 - 18) wierzchnia część skrzyni,
 - 19) gorącochrwisty wierzchołek,
 - 21) Tokarczuk lub Bożnańska,
 - 23) możliwość osiągnięcia sukcesu,
 - 26) ... elektryczny, mierzony w omach,
 - 27) stolica Kazachstanu nad rzeką Iszym,
 - 30) roślina w akwariach zimnowodnych,
 - 31) polska komedia kryminalna retro,
 - 34) doskonały mówca, retor,
 - 38) ... Santana, wirtuoz gitary,
 - 39) alfabetyczny spis terminów,
 - 40) film z Sylwestrem Stallone,
 - 41) zbożowa potrawa dietetyczna,
 - 42) ważna linia komunikacyjna.
- Pionowo:**
- 1) świąteczny dzień w Izraelu,
 - 2) sprzęt do podniebego szybowania,
 - 3) drugi pod względem powierzchni stan USA,
 - 4) sportowa lub remontowa,



- 5) krótkie alegoryczne opowiadanie,
- 6) rybożerny ptak mazurski,
- 7) azjatycka owca stepowa,
- 8) wilgotny las równikowy,
- 9) odziedziczona ziemia, spuścizna,
- 10) niewielki kraj w Pirenejach,
- 20) maszyna na stoku narciarskim,
- 22) między ustami a przełykiem,

- 24) potajemny spisak,
- 25) wyróżniające oznaczenie, miano,
- 28) iglasty las na Syberii,
- 29) miasto nad Notecią,
- 31) popularny model Opla,
- 32) prawy dopływ Odry,
- 33) metal ziem rzadkich,
- 35) spotkanie Laury z Filonem,
- 36) poskramia dzikie zwierzęta,
- 37) przednia strona monety.

ROZWIĄZANIE NR 186



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś spokojnie ruszysz na przód. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że jasne sygnały wskażą kierunek i dodadzą ci pewności.

Ryby (19.02 - 20.03)

Zadbaj o rytm dnia. Horoskop na dziś stanowczo wróży, że małe kroki przyniosą efekty, które wzmocnią twoje poczucie stabilności.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowa otworzy nowe spojrzenie. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że twoja elastyczność pomoże ci podjąć trafną decyzję.

Byk (20.04 - 20.05)

Znajdziesz chwilę na refleksję. Horoskop dzienny wróży, że spokój i stabilizacja poprowadzą cię ku rozwiązaniu, których potrzebujesz.

Rak (22.06 - 22.07)

Porządek w myślach da ci ulgę. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że jasny plan pozwoli ruszyć dalej bez napięcia i wątpliwości.

Lew (23.07 - 22.08)

Zgoda wróci do relacji z innymi osobami. Horoskop dzienny wróży, że krótka wymiana zdań wprowadzi harmonię i poprawi twoje nastawienie.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja poprowadzi cię w dobrym kierunku. Horoskop na dziś radzi zaufać jej - odkryjesz kierunek, który otworzy przed tobą nowe drogi.

Waga (23.09 - 22.10)

Mała zmiana doda ci odwagi. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by zrobić pierwszy krok, a reszta potoczy się naturalnym rytmem.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Wytrwałość przyniesie efekt. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że skupienie na celu zaowocuje szybciej, niż przypuszczasz...

Strzelec (22.11 - 21.12)

Pomysł, który się pojawia, może odmienić twoje najbliższe plany. Horoskop na dziś stanowczo radzi zanotować go i podążać za impulsem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Spokój stanie się drogowskazem. Horoskop dzienny na czwartek radzi wsłuchać się w siebie - odnajdziesz dzięki temu równowagę.

Barcelona potrzebuje nowego wykonawcy rzutów karnych

Jacek Czaplewski
jacek.czaplewski@polskapress.pl

**PIŁKA NOŻNA. Aż trudno w to uwierzyć, ale Robert Lewandowski rzeczywiście w tym sezonie więcej rzutów karnych zmarował, niż wyko-
rzystał.**

Ten z Atletico Madryt był jego najgorszym w karierze. Ma szczęście, że drużyna stanęła na wysokości zadania, wygrała mecz 3:1 i umocniła się na pozycji lidera La Liga. Tymczasem hiszpańskie media spekulują: Polak odejdzie po sezonie. Polskie źródła tego jednak póki co nie potwierdzają.

Lewandowski podszedł do karnego jeszcze przed przerwą, przy wyniku remisowym, zanim Barcelona zdobyła zwycięskie bramki. Wziął dwa głębokie wdechy, zrezygnował z charakterystycznego nabiegu, a potem piłki po jego strzale szukano na trybunach Camp Nou. Uderzył bardzo wysoko nad poprzeczką, jakby uprawiał futbol amerykański. Kibice z całego świata od razu przypomnieli sobie równie spektakularne pudła; choćby te autorstwa Davida Beckhama czy Sergio Ramosa. Wszyscy uznali zgodnie, że Lewandowski jako specjalista od karnych kopnął najgorzej w swojej długoletniej karierze.

Po przestrzelonym karnym Lewandowski tylko kręcił głową. W to, co się stało, nie do-
wierzali również kibice, ale też sami koledzy z drużyny. Realizator transmisji pokazał reakcję Gaviego i Fermina Lopeza zasiedających w łóżu. Ten drugi aż się odwrócił tyłem do boiska.

To trzecia jedenastka Lewandowskiego w tym sezonie - już druga przestrzelona. Trafił jedynie przeciwko Celcie Vigo, natomiast pomylił się również



Robert Lewandowski nie wykorzystał rzutu karnego, strzelając wysoko nad bramką

z Sevillą, gdy kopnął obok bramki, a jego drużyna poniosła drugą porażkę. Z Atletico wyszło inaczej. 37-latek został na boisku do momentu objęcia prowadzenia, na które zresztą miał wpływ, bo pośrednio asystował Daniemu Olmo.

Pomimo słabego występu schodzący z boiska Lewandowski otrzymał gromkie brawa od kibiców. Sam zainteresowany nie komentował nigdzie na gorąco tego pudła. W mediach społecznościowych podkreślił jedynie jak ważne to było zwycięstwo. Dzięki niemu Barcelona pozostała bowiem na fotelu lidera, który przejęła od Realu Madryt po jego serii trzech remisów.

Hiszpańskie media oszczędziły Lewandowskiego. „Sport” dał mu szóstkę za występ (skala 1-10). Zwrócono uwagę, że i tak mógł strzelić gola, ale po świetnej główce jeszcze lepiej interweniował Jan Oblak.

Jeszcze przed meczem ruszyły spekulacje na temat nieodległej przyszłości Lewandowskiego. „The Athletic” twierdzi, że Barcelona nie przedłuży z nim wygasającego kontraktu i tym samym od lipca zostanie wolnym zawodnikiem. Gdzie miałby dołączyć, skoro nie myśli kończyć jeszcze kariery? Padają na razie dwie nazwy chętnych: mowa o tureckim Fenerbahce Stambuł, ale i włoskim AC Milan, do którego przeszedł z Realu w przerwie między sezonami 40-letni Luka Modrić.

Polskie źródła uspokajają w sprawie Lewandowskiego - żadna wiążąca decyzja nie zapadła. - Z dobrych źródeł wiem, że te artykuły The Athletic o tym, że Lewandowski nie zostanie w Barcelonie, to teksty pisane na potrzebę chwili, na zapełnienie portalu, bo nikt dzisiaj nie wie, czy Lewy zos-
ta-
nie w klubie. To nie czas, by o tym mówić. Myślę, że marzec, kwiecień to będą decydujące miesiące - uważa komentator Eleven Sports Mateusz Świącicki cytowany przez Meczyki. I dodaje: - Myślę, że gdyby Lewandowski mógł nam powiedzieć prywatnie, bez kamer, co byłoby dla niego najlepszym rozwiązaniem, to powiedziałby, że pozostanie w Barcelonie, bo wraz z rodziną czuje się tu świetnie.

Do końca roku Lewandowskiego czeka jeszcze sporo grania. Barcelona rozegra bowiem cztery mecze o stawkę: z Betisem Sewilla, Osasuną Pampeluna oraz Villarreal w La Lidze, a także z Eintrachtem Frankfurt w Lidze Mistrzów, w której o dziwo nasz rodak nie zdobył ani jednej bramki mimo czterech występów. Po krótkiej przerwie świąteczno-noworocznej wróci 3 stycznia. ©©

Nasze szczypiornistki mają przed sobą trzy ważne mecze, które można wygrać

Jacek Kmieciak, Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. Reprezentacja Polski kobiet meczem z Francją zakończyła rundę wstępną mistrzostw świata.

O pierwsze miejsce w grupie F Polki przegrały 28:42 (17:18) z mistrzyniami świata Francuzkami w 's-Hertogenbosch.

- Ten mecz pokazał, jak już wiedziliśmy wcześniej, że możemy grać z każdym przeciwnikiem, także z tym topowym - powiedział Arne Senstad, trener Polek. - Problemem jest utrzymanie tempa przez całe spotkanie. Potem pojawiają się błędy. Teraz musimy skupić się na trzech meczach w drugiej rundzie. Przede wszystkim jest szansa na dobry wynik z Austrią i Argentyną. Potem zobaczymy, co da się zrobić, grając przeciwko Holandii - dodał.

Polskie piłkarki rundę zasadniczą zaczynają meczem z Argentyną, w sobotę zagrają z Holandią, a w poniedziałek z Austrią. W grupie 3 turnieju rozgrywanego w Niemczech i Holandii są też Francja i Tunezja, z którymi Polki grały wcześniej. Dodajmy,

że zespołu do drugiej fazy turnieju zabierają dodorobek z rundy wstępnej. Realnym celem Polek jest zajęcie miejsc 9-12. Jednak po cichy polskie szczypiornistki marzą o awansie do ćwierćfinału. Aby tak się stało muszą wygrać trzy kolejne mecze. Najtrudniejsze zadanie czeka w meczu z Holenderkami.

Do mundialu przystąpiły 32 drużyny podzielone na 8 grup. Do rundy zasadniczej awansowały po trzy zespoły z każdej z grup. Te z polskiej (F) połączyły się z drużynami z grupy E (Holandia, Austria, Argentyna). Do ćwierćfinału awansują dwie najlepsze drużyny.

Finał i mecz o trzecie miejsce odbędą się 14 grudnia. ©©

PROGRAM GRUPY 3 MŚ

czwartek, 4 grudnia
Polska - Argentyna (godz. 15.30, TVP 2)
Francja - Austria (18.00)
Holandia - Tunezja (20.30)
sobota, 6 grudnia
Austria - Tunezja (15.30)
Argentyna - Francja (18.00)
Polska - Holandia (20.30)
poniedziałek, 8 grudnia
Tunezja - Argentyna (15.30)
Polska - Austria (18.00)
Francja - Holandia (20.30)



Biało-Czerwone przystąpią od dziś w Rotterdamie do rundy zasadniczej mistrzostw świata w piłce ręcznej

Wisła gotowa na czterodniowe zawody Pucharu Świata w skokach

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. W zawodach Pucharu Świata w Wiśle Malince ma wystartować po ponad 60 kobiet i mężczyzn. Obiekt jest gotowy na przyjęcie uczestników.

Na skoczni im. Adama Małysza w czwartek i piątek w konkursach indywidualnych skakać będą panie, a w sobotę i niedzielę panowie.

Jest bardzo duże zainteresowanie kibiców konkursami

mężczyzn. Pod skocznia najpewniej pierwszy z nich będzie obserwować komplet, czyli sześć tysięcy widzów.

Ze względu na stosunkowo późną porę przeprowadzenia piątkowych kwalifikacji do sobotniego konkursu mężczyzn zrezygnowano w tym roku z tradycyjnej uroczystości wręczenia najlepszym plastronów startowych.

W sobotę i niedzielę zostanie uruchomiona specjalna komunikacja autobusowa (z centrum Wisły w rejon skoczni i z powrotem).

„Od czwartego do siódmego grudnia autobusy na liniach do Wisły Malinki, Wisły Czarnej oraz Szczyrku będą kursować regularnie zgodnie z rozkładami jazdy umieszczonymi na tablicach przystankowych. Bilety na te kursy można nabyć u kierowcy. Dodatkowo w dniach szóstego i siódmego grudnia uruchomiona zostanie dodatkowa komunikacja wadiowa, która umożliwi kibicom sprawny dojazd na skocznice oraz powrót po zawodach” - ogłoszono w komunikacie Urzędu Miejskiego w Wiśle.

W rejon skoczni będzie można dojechać z przystanków: tymczasowego przy Domu Zborowym (przy cukierni i aptece obok pl. Hoffa), przy ul. Olimpijskiej i Wisła Oaza. Po zawodach autobusy mają ruszać ze skrzyżowania Nowa Osada (tymczasowy przystanek na drodze z Czarnego).

W sezonie 2024/2025 na obiekcie im. Adama Małysza przeprowadzono dwa indywidualne konkursy Pucharu Świata mężczyzn. W pierwszym z nich najlepszym z Polaków był Paweł Wąsek, który za-

jął jedenaste miejsce. Zwyciężył Austriak Daniel Tschofenig. W drugim wspomniany polski zawodnik uplasował się na tym samym miejscu (ponownie był najlepszy z Biało-Czerwonych) zaś zwyciężył Niemiec Pius Paschke.

W konkursie mężczyzn wystąpi 10 Polaków: Kamil Stoch, Paweł Tomasiak, Dawid Kubacki, Paweł Wąsek, Piotr Żyła, Aleksander Zniszczoł, Maciej Kot, Adam Niżnik, Jakub Wolny oraz Klemens Joniak, który zadebiutuje w zawodach Pucharu Świata.

PROGRAM PŚ W WISŁE

4 grudnia, czwartek
10.30 - oficjalny trening kobiet
12.00 - kwalifikacje kobiet
17.15 - konkurs indywidualny kobiet
5 grudnia, piątek
10.00 - kwalifikacje kobiet
11.30 - konkurs indywidualny kobiet
17.45 - oficjalny trening mężczyzn
20.15 - kwalifikacje mężczyzn
6 grudnia, sobota
13.45 - seria próbna mężczyzn
14.45 - konkurs indywidualny mężczyzn
7 grudnia, niedziela
12.55 - kwalifikacje mężczyzn
14.25 - konkurs indywidualny mężczyzn
©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Gol numer 100 na
Tor-Torze, ale wszystkie
punkty zabrali gościeJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Trzecia z rzędu porażka KH Energa Toruń. W starciu z JKH GKS Jastrzębie kibice na Tor-Torze zobaczyli tylko trzy gole.

KHENERGATORUŃ - JKHGKS JASTRZĘBIE 1:2 (0:1, 1:0, 0:1)

Bramki: 0:1 Urbanowicz - Ślusarczyk, Bezuska (2:15), 1:1 Denyskin (20:29), 1:2 Alho - Sihvonen (57:59).

KH Energa: Svensson - Jaworski, Laitinen, Bazyrow, Fiodorovs, Denyskin - Schafer, Zieliński, Worona, Kulintsew, Sedlak - Gimiński, Kurnicki, K. Kalinowski, M. Kalinowski, Napiórkowski - Ziarkowski, Maćkowski, Cybulski.

Torunianie trzeci mecz w szóstym dniu rozgrywali wciąż osłabieni. Wrócili już co prawda na lod Andriej Denyskin i Patryk Napiórkowski, ale do kontuzjowanego Mikołaja Sytego dołączył jeszcze Robert Arrak, a wciąż chory jest Jakub Lewandowski.

W tym sezonie obie drużyny wygrywały na lodowisku rywala: torunianie niespodziewanie wygrali z JKH GKS w Karvinie, ale potem przegrali po dogrywce na Tor-Torze.

Zgodnie z prawem serii to goście lepiej rozpoczęli trzeci mecz. Już w 16. sekundzie na ławkę kar powędrował Adrian Jaworski. Torunianie skutecznie bronili się dokładnie 1.59 minuty i w ostatniej sekundzie przewagi Antona Svenssona pokonał Maciej Urbanowicz.

Kibice na Tor-Torze na wyrównanie musieli czekać do początku drugiej tercji, gdy An-

driej Denyskin strzelił setką bramkę toruńskiej drużyny w tym sezonie. To były minuty dla gospodarzy, ale zabrakło skuteczności w wielu sytuacjach, nie udało się m.in. wykorzystać przewagi 5 na 3.

W ostatniej tercji obie drużyny szukały decydującego gola, ale też sporo sił poświęcały na zabezpieczenie swoich tyłów. Bramkarze mieli nieco mniej pracy.

Gdy torunianie powoli szykowali się do szóstej dogrywki w sezonie, goście strzelili drugą bramkę. Do końca meczu były dwie minuty, trener Sami Hirvonen ściągnął Svenssona z bramki, gospodarze nacierali, ale świetnie interweniujący cały mecz Karolus Kaarlehto nie dał się zaskoczyć.

To była już trzecia porażka KH Energa z rzędu, zespół spadł na 6. miejsce w Tauron Hokej Lidze, do lidera z Sosnowca traci już 11 punktów. Po raz ostatni mniej niż dwa gole w meczu torunianie strzelili 21 października w Tychach (wtedy przegrali 0:2). Kolejny mecz w piątek 5 grudnia w Oświęcimiu.

Inne wyniki: STS Sanok - Polonia Bytom 1:8, Zagłębie Sosnowiec - GKS Tychy 2:1, Cracovia - GKS Katowice (3:2 (dogrywka)).

1. Zagłębie Sosnowiec	23	50	91:54
2. GKS Katowice	22	43	67:52
3. JKH GKS Jastrzębie	23	41	70:56
4. Unia Oświęcim	22	40	84:54
5. GKS Tychy	22	40	79:51
6. KH Energa Toruń	24	39	100:79
7. Polonia Bytom	24	35	76:63
8. Cracovia	22	18	51:93
9. STS Sanok	22	0	29:145



Hokeiści KH Energa i JKH GKS Jastrzębie wszystkie bezpośrednie mecze wygrywają na wyjazdach

KOSZYKÓWKA

Powrót po reprezentacyjnej przerwie

Po przerwie na mecze reprezentacyjne w eliminacjach do mistrzostw świata do rywalizacji wracają zespoły w Orlen Basket Lidze. W 10. kolejce Anwil Włocławek zagra na wyjeździe ze Stalą Ostrów Wielkopolski. Włocławianie z bilansem 5-3 zajmują 7. miejsce. Ich rywalem z bilansem 3-5 są cztery pozycje niżej w tabeli. Początek meczu o godz. 20.15. Transmisja w Polsacie Sport 2.



FOT. OLWIA NOWAK

SIATKÓWKA

BKS znowu gra u siebie

Dziś o godz. 18 BKS Bydgoszcz w ramach 13. kolejki PLS 1. Ligi podejmie Mickiewicza Kluczbork. BKS jest 14. w tabeli, a jego rywal na 4. miejscu. Dla bydgoszczan to trzeci mecz z rzędu grany u siebie.

KRÓTKO



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

MORSOWANIE

Liczą na gorące serca

Trwa sezon na morsowanie. Bydgoskie Morświry i inni morsujący, w każde niedzielne południe spotykają się w Pieckach. W połowie grudnia morsowanie połączą z wyjątkową akcją. - 14 grudnia zapraszamy do wspólnej kąpieli wszystkich morsów, którym na sercu leży dobro dzieci które zmagają się z chorobą nowotworową - ogłosili. - O godzinie 12 spotkamy się na plaży w Pieckach, by wspólnie morsować i wesprzeć dzieci będące pod pieczę Fundacji Gramy dla Onko. Czekamy na nie tylko dawka pozytywnej energii i zdrowej adrenaliny, ale też skromny poczęstunek i ognisko przy którym ogrzejemy dłonie i serca - przekazali, zapraszając do akcji inne grupy morsujących. Oprócz pieniędzy zbieranych wspólnie z Fundacją Gramy dla Onko, przyjmowane będą także pluszaki i zabawki dla dzieci (tylko nowe).

TENIS STOŁOWY

Torunianie w głównych rolach

Podczas drugiego wojewódzkiego turnieju klasyfikacyjnego młodzików w Grudziądzu zwyciężyli Antonina Oelrich (KS Nowa Era Toruń) i Mateusz Drajem (Energa KTS Toruń). Wygrane zapewniły im udział w turnieju z cyklu Grand Prix Polski (19-21.12 odbędzie się w Sępólnie Krajeńskim). **(szcz)**

LOTTO

WTOREK, 212

Multi Multi, godz. 22.00

2, 8, 12, 13, 18, 19, 25, 30, [36], 37, 38, 41, 51, 56, 59, 61, 63, 68, 76, 78

Kaskada, godz. 22.00

2, 3, 4, 9, 11, 14, 17, 19, 21, 22, 23, 24

Mini Lotto 2, 13, 16, 28, 34

Lotto Plus 3, 9, 29, 30, 32, 47

Lotto Plus 8, 14, 17, 21, 24, 40

Ekstra Pensja 4, 8, 22, 27, 31-1

Ekstra Premia 9, 16, 23, 30, 33-4

Eurojackpot 14, 30, 34, 35, 40-4, 6

ŚRODA, 312

Multi Multi, godz. 14.00

5, 8, 10, 14, [19], 27, 31, 35, 36, 40, 41, 55, 57, 58, 61, 66, 68, 72, 77, 79

Kaskada, godz. 14.00

1, 2, 5, 7, 8, 12, 13, 15, 16, 20, 21, 22

Niebiesko-czarni chcą
sprawić niespodziankę

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Niebiesko-czarni w tej edycji STS Pucharu Polski już wyeliminowali zespół z Betclia 1. Ligi, a mianowicie GKS Tychy (2:0). Potem był GKS Wiekielec (3:0). Teraz czas na wiślaków...

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dziś o godz. 20.45 mecz 1/8 finału STS Pucharu Polski: Zawisza Bydgoszcz - Wisła Kraków. Transmisja w TVP Sport.

Na to spotkanie kibice niebiesko-czarnych, ale nie tylko, bo zainteresowanie nim sięga całego regionu kujawsko-pomorskiego, czekali równy miesiąc. 4 listopada w siedzibie TVP Sport w wyniku losowania okazało się, że rywalem Zawiszy będzie Wisła czyli jeden z najbardziej utytułowanych polskich klubów.

Biała Gwiazda od trzech sezonów występuje w Betclia 1. Lidze, ale teraz jest na najlepszej drodze, aby awansować do PKO BP Ekstraklasy. Podopieczni Mariusza Jopa mają aż 10 punktów przewagi nad Pogonią Grodzisk Mazowiecki.

Szacunek dla rywala

- Wiemy z kim się spotkamy i jaką jakością piłkarską dysponuje Wisła, ale my też mamy swoje atuty - podkreśla Adrian Stawski, trener Zawiszy. - Z Białą Gwiazdą trzeba zagrać z pasją, ambicją, odwagą i mądrością. Należy też unikać prostych błędów, które mogą pro-

wadzić do straty gola. Mamy dla rywala szacunek, ale nie oddamy łatwo pola. Wiemy jakie są ich słabsze strony i postaramy się to wykorzystać. Nie zamierzamy zmieniać naszego stylu gry, bo to do niczego nie prowadzi. Nie można z Wisłą grać wycofanym i skupiać się tylko na obronie, bo to może skończyć się katastrofą. Zagramy tak jak potrafimy czyli otwarty futbol - zapewnia szkoleniowiec niebiesko-czarnych.

Dogłębna analiza

Sztab szkoleniowy bydgoskiego klubu w przygotowaniach do meczu skupił się na analizie czterech meczów wiślaków. Konkretnie przeciwko Miedzi Legnica, Polonii Warszawa, Pogoni Siedlce i Stali Mielec. Dodajmy, że dwa pierwsze mecze krakowianie przegrali i to były ich jedyne porażki. Z Pogonią był bezbramkowy remis, a ze Stalą to było ostatnie spotkanie Wisły.

- Te mecze pokazały, że zespół trenera Jopa też jest do „ugryzienia” - mówi Stawski. - Szukamy swoich szans, dlatego skupiliśmy się na tych meczach. Wszystkie wnioski przekazaliśmy piłkarzom. Już w piątek trenowaliśmy stałe fragmenty gry pod Wisłę. Dwa ostatnie treningi przeprowadzi-

liśmy na głównej płycie i byli one ustawione pod rywala - dodaje trener.

Przerwa się przydała

Przypomnijmy, że Zawisza nie rozegrał meczu ligowego w ostatnią sobotę. Na przeszkodzie stanęła pogodna i obfite opady śniegu. Jednak w opinii szkoleniowca Zawiszy to było pomocne, bo jego podopieczni byli już mocno zmęczeni, nie tylko fizycznie, ale także mentalnie. Przerwa się przydała i cała ekipa mogła w spokoju przygotowywać się do meczu z Wisłą. Wszyscy wierzą, że są w stanie sprawić niespodziankę i powalczyć o korzystny wynik z wiślakami. Niebiesko-czarni nie mają nic do stracenia...

Pozostałe wyniki i strzelcy: Avia Świdnik - Polonia Bytom 4:2 (Michał Zuber 15, Jordi Calavera 49 samobójcza, Paweł Uliczny 76 karny, Patryk Małecki 90 - Kacper Michalski 6 karny, Matej Matić 57); **Pogoń Szczecin - Widzew Łódź 0:1** (Andi Zeqiri 35); **Lechia Gdańsk - Górnik Zabrze 1:3** (Dawid Kurminowski 39 - Rafał Janicki 31, Ousmane Sow 33, 85); **Piast Gliwice - Lech Poznań** zakończył się po zamknięciu wydania; **Śląsk Wrocław - Raków Częstochowa** zakończył się po zamknięciu wydania; **Chojniczanka Chojnice - Korona Kielce** (czwartek, godz. 14, TVP Sport); **GKS Katowice - Jagiellonia Białystok** (czwartek, godz. 17, TVP Sport). ©